

BOGNA LIPIŃSKA

Politechnika Gdańska

KRAJOBRAZ KULTUROWY DELTY WISŁY¹ – PRZEKSZTAŁCAĆ CZY ZACHOWAĆ?

Abstract: Cultural Landscape of the Vistula Delta – to Create or to Save? Valley of the Vistula Delta, also known as Żuławy Vistula, is one of the most fascinating parts of the Polish space. Firstly it is a delta of unique spatial scale, secondly presents unique visual characteristics of the country landscape as well as historical and cultural values.

It presents the characteristics of the cultural landscape which were created by man from the beginning. Human activities created the possibility of a settlement here from thirteenth century. A characteristic feature of the cultural landscape of the Vistula River Delta is the economic utility. Landscape is known as built (as made by man and not nature) or working (for making this soil to work for man). In a result we have a collection of valuable spatial components that provide a harmonious development of civilization and culture from the Middle Ages. At the same time, the Vistula Delta landscape to this day, retains all forms of space management introduced by the multi-cultural community that has been living in the area. There are relics and monuments related to the rule of the Teutonic State, colonization initiated by the influx of Mennonites from the Netherlands in the seventeenth and eighteenth centuries, elements of nineteenth-century industrial revolution introduced by the Prussian State to the great Polish projects revitalizing the Delta lands after their disastrous flooding in March 1945. Each of the chapters of history has left visible traces in the space, making the lands of the Vistula Delta repository of historical knowledge, presented in a visible form to this day preserved the unique elements of the cultural landscape.

Among the memorabilia are evidences of the high culture of spatial management: village planning and technical systems securing land against floods, wealth of construction and architecture – including the sacred medieval architecture and forms occurring in the rich estates, systems solutions and agricultural homesteads, characteristic arcaded houses, as well as the construction of circuits and systems of avenue and mid-field greenery.

Key words: Cultural landscape, working landscape, history of colonization, Żuławy Wiślane of the Vistula Delta.

¹ Obszar Delt Wisły kojarzony powszechnie z nazwą Żuławy Wiślane ma także inne formy fizjograficzne, które nie powinny być nazywane żuławami (żuławą). *Żuławy* (żuława) jest to teren wytworzony przez naturalny proces rzeczny, posiadający **naturalny, grawitacyjny** odpływ wód, zaś występujące również w delcie tereny depresyjne (po osuszeniu zwane obszarami polderowymi) takiego **naturalnego odpływu nie mają**. Nazwa Żuławy Wiślane jest więc nazwą zwyczajową, utrwaloną po 1949 r. Wcześniej dla poszczególnych obszarów w Deltach Wisły i Nogatu używano określeń „żuławy” oraz „niziny”, [por. Cebulak 2001, s. 60-62].

Wstęp

„Krajobraz jest generalnym źródłem informacji (o naszym środowisku) – jest obrazem twórczości lub dehumanizacji życia” – są to słowa Zygmunta Nováka, profesora Politechniki Krakowskiej, twórcy nauki o ochronie i kształtowaniu krajobrazu [Novák 2000, s. 28 i n.]. Wydaje się, że słowa te najlepiej oddają potrzebę zastanowienia się nad włączeniem zagadnień krajobrazowych w kształtowanie otaczającej człowieka przestrzeni. Warto zwrócić uwagę, że słowa prof. Nowaka, wypowiedziane w 1950 r. być może dopiero teraz, po półwieczu, zostały zrozumienie i docenione. Postrzeganie „krajobrazowe” bowiem, to – miejmy nadzieję – współczesne podejście do gospodarowania przestrzenią, gospodarowanie świadome i pragnące zachować piękno otoczenia człowieka dla następnych pokoleń.

Studia krajobrazowe uwzględniają odrębność kulturową i wynikającą z niej odrębność wizualną wybranego regionu. Zauważają cechy i właściwości historyczne krajobrazu, zabytkowe, estetyczne elementów składających się na widziany dzisiaj krajobraz. Jednocześnie zaś uwzględniają współczesne potrzeby, tendencje i kierunki rozwoju przestrzennego i gospodarowania przestrzenią. Słowem – dobre, profesjonalne studia krajobrazowe, uwzględniają zarówno dziedzictwo krajobrazów „zbudowanych”², jak i skutki dzisiejszych działań człowieka w krajobrazie.

Opisanie cech i właściwości, a następnie unikatowych wartości żuławskiego krajobrazu na tle nadzwyczajnej historii jego budowania, powinno być zatem, pierwszym działaniem na drodze do uzyskania odpowiedzi na zadanie w tytule pytanie: „przekształcać czy zachować?”

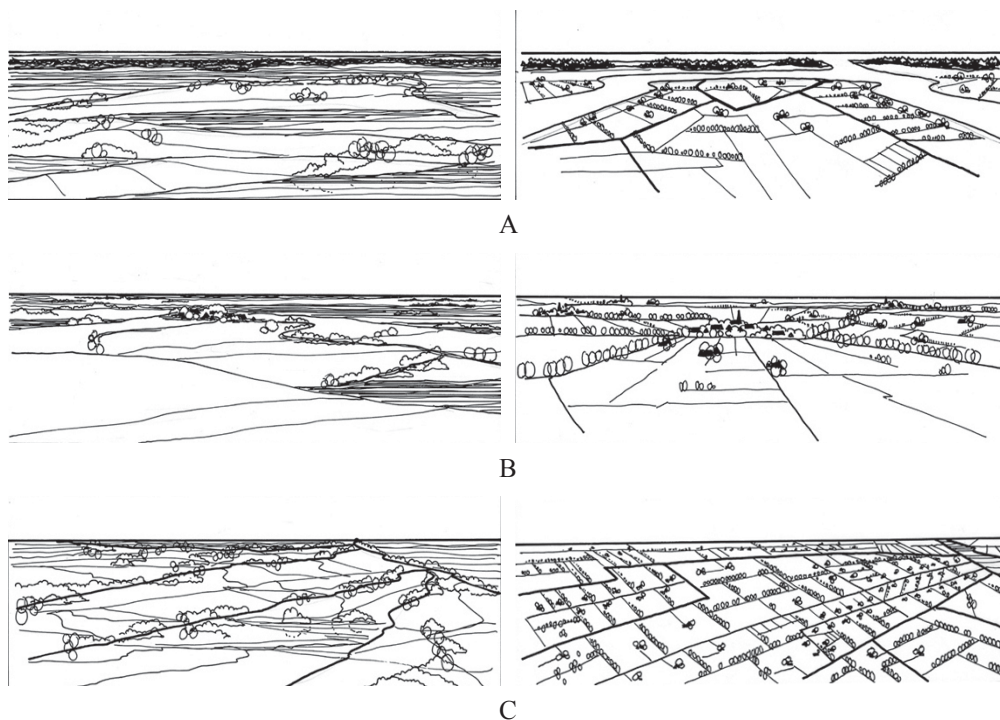
1. Systematyka krajobrazu kulturowego

Stopień uczestnictwa dzieł człowieka w krajobrazie znajduje odzwierciedlenie w narzędziach badawczych w podziale na: krajobraz pierwotny, naturalny i kulturowy. Ogólnie powyższy podział jest zależny od stopnia udziału człowieka w tworzeniu krajobrazu³. Nawet jeśli formy wprowadzone przez człowieka „zbudowane” są z materiału naturalnego, jak drzewo, woda, ziemia – krajobraz ten nazwiemy kulturowym. Krajobraz Żuław Wiślanych – jak prawie każdy krajobraz, przechodził trzy ogólne fazy Bogdanowski [1979], s. 31; Bogdanowski [1983], s. 189.

Pierwszą, kiedy zdecydowaną przewagę mają pierwotne formy przyrodnicze i brak istotnych śladów działalności człowieka, zwłaszcza tych przekształcających jego otoczenie na dużą skalę; drugą – kiedy występuje swoista równowaga zasobów natu-

² *Krajobraz zbudowany* to krajobraz utworzony przez człowieka za pomocą dostępnych mu metod i narzędzi.

³ Por. także podejście teoretyków geografii historycznej, gdzie *krajobrazem kulturowym* nazywa się taki, który zawiera wszelkie zmiany wprowadzone przez człowieka; m.in. Arnold [1929].



Ryc. 1. Rysunkowe odwzorowanie przekształceń krajobrazu Deltę Wisły z pierwotnego w kulturowy – stworzony przez człowieka.
 A – Żuławy Gdańskie; B – Wielkie Żuławy Malborskie; C – Żuławy Elbląskie
 Ryc. B. Lipińska.

ralnych i wytworzonych przez człowieka elementów kulturowych i trzecią – gdy występuje zdecydowana przewaga kulturowych form zagospodarowania, a w ślad za tym bardzo często spotykana degradacja piękna i harmonijności krajobrazu.

Specyfika widzialnych form krajobrazu Deltę Wisły polega na tym, że prawie nie wystąpiła w historii ich zagospodarowania faza druga – faza równowagi form naturalnych i kulturowych Krajobraz Żuław Wiślanych.

Po wkroczeniu na ich teren zaawansowanego technologicznie osadnictwa – bo tylko takie mogło zmierzyć się z krańcowo niekorzystnymi warunkami naturalnymi terenu – środowisko to przekształcone zostało całkowicie tylko ręką człowieka (ryc. 1A, B, C). Krajobraz Deltę Wisły jest zatem krajobrazem trzeciej fazy – kulturowym.

Zagospodarowując Deltę Wisły, człowiek nie korzystał – jak gdzie indziej – z naturalnego piękna i harmonii krajobrazu pierwotnego, w który to dopiero wpisywał się ze swoją działalnością człowiek. Krajobraz pierwotny Żuław Wiślanych był fizjonomią środowiska przyrodniczego skrajnie nieprzyjaznego, niebezpiecznego i na pozór zupełnie nieprzydatnego dla gospodarczych celów człowieka, krajobraz pozbawiony

wdzięku pierwotnej puszczy czy nizin dolin wielkich rzek. W przypadku Żuław Wiślanych, mimo wystąpienia od razu trzeciej, silnie kulturowej fazy postaci krajobrazu, po pierwsze – nie poskutkowało to degradacją przyrodniczą i wizualną, po drugie, wręcz odwrotnie – zbudowany z nieatrakcyjnych form natury krajobraz kulturowy Żuław Wiślanych stał się przykładem harmonijności. Formy zagospodarowania wprowadzane przez człowieka, kreujące nowy wyraz pejzażu Deltę Wisły, potwierdziły słuszność zasady: „harmonia krajobrazu jest wyrazem dobrej gospodarki człowieka, dysharmonia zaś – gospodarki złej” [Guthersohn 1956, s. 60].

Harmonijność krajobrazu kulturowego Deltę Wisły, krajobrazu „zbudowanego”, niejako „sztucznego”, a jednak pięknego – jest tym co wpływa na jego unikatowość i wysoką wartość na tle kulturowych krajobrazów Polski. Istotną, z punktu widzenia naszego stosunku do dziedzictwa kulturowego cechą, jest stosunek współczesnego społeczeństwa do tzw. zabytkowości – lub określając bardziej trafnie – „historyczności” krajobrazu, wynikającej z jego „dawności”. Historyczny krajobraz kulturowy, to zabytkowa struktura przestrzenna, utworzona w określonym czasie, skończona kompozycyjnie, będąca jednorodnym lub wielowarstwowym dziełem człowieka. Może być strukturą zespołu architektonicznego, urbanistycznego lub ruralistycznego, ale i także rozległą makrokompozycją krajobrazową będącą wynikiem działań ówczesnych społeczności [*Architektura krajobrazu* 1981, s. 58; Bogdanowski 1976, s. 151-152 oraz tablice L, LI, LII oraz LIII].

Jest oczywiste, że najważniejszą rolę w uznaniu krajobrazu za historyczny, odgrywa cezura czasowa. Jednak, o ile w stosunku do dzieła architektonicznego, a nawet przestrzennego – miasto, zespół dworsko-parkowy, o tyle określenie czy są historyczne (zabytkowe) czy nie, nie sprawia raczej trudności. Bardziej skomplikowane zaczyna to być w stosunku do oceny „historyczności” krajobrazu. Podczas gdy budowla historyczna, zabytkowa, może zostać niejako „zatrzymana” w czasie w momencie jej powstania, to krajobraz jest zawsze dynamiczny, zmienny. Najprostszym przykładem są pory roku. Krajobraz ten, zwłaszcza „pracujący”, uprawowy krajobraz wsi, zachowuje przecież całe bogactwo form zagospodarowania będących śladami minionego czasu, form tym bardziej cenniejszych, że ze względu na większą izolację mieszkańców terenów wiejskich prezentujących wspaniałą różnorodność regionalną. Tym samym krajobraz wsi, a takim jest głównie krajobraz Deltę Wisły, jest bez wątpliwości predestynowany do miana nie tylko krajobrazu historycznego, ale i zabytkowego.

Krajobraz tego typu, zatrzymany w czasie, zamknięty dla naturalnych przemian i zamieniony w rodzaj skansenu, utraciłby swoją piękną, najważniejszą cechę: krajobrazu kształtowanego przez i dla człowieka, cechę krajobrazu „pracującego”, żywego. Aby tak się nie stało – także w przypadku cennego historycznego krajobrazu Deltę Wisły – należy zastosować szczególne formy ochrony tych wartości, umożliwiając jednocześnie tworzenie wartości nowych, które będą kiedyś dobrze świadczyły o mieszkańcach regionu. Być może zaproponowane w końcowej części prezentowanego opracowania działania, będą odpowiedzią na zadane w tytule pytanie: „przekształcać czy zachować?”.

Przede wszystkim należy uświadomić sobie, jakie cechy stanowią o zabytkowym charakterze krajobrazu, a następnie, które z tych cech mają pierwszoplanowe znaczenie dla identyfikacji postaci krajobrazu i których utrzymanie jest niezbędne. Z reguły cechy kluczowe są związane w sposób bezpośredni z tradycyjną funkcją danego obszaru. W przypadku obszarów wiejskich – z funkcją rolniczą, co odnosi się do regionu Deltę Wisły. Warto zwrócić uwagę, że nawet najbardziej cenne historyczne obszary, jeśli zmieniają swą pierwotną funkcję, stają się przedmiotem gwałtownych i najczęściej destrukcyjnych w stosunku do tradycji regionalnej – przemian.

Podsumowując – widziana przez nas postać krajobrazu jest wynikiem procesów zachodzących w przestrzeni. Zatem krajobraz odwzorowuje dynamikę dziejów – historię. Widzialne formy krajobrazu powstają, trwają i zanikają. Te, które trwają, dają świadectwo działań w minionych latach czy nawet stuleciach. Mamy wówczas do czynienia z kulturowym krajobrazem historycznym. Prawidłowe rozpoznanie wartości danej formacji krajobrazowej polega na przeprowadzeniu szczególnych studiów historycznych. Polegają one na zebraniu danych dotyczących tradycji historycznej kształtowania się całości środowiska kulturowego, a więc:

- 1) przeprowadzeniu kwerendy archiwalnej materiałów źródłowych: tekstowych, ikonograficznych, fotograficznych i kartograficznych;
- 2) poznaniu opracowań dotyczących historii regionu;
- 3) poznaniu opracowań dotyczących występujących form osadniczych, form budownictwa i architektury;
- 4) zebraniu, w trakcie badań terenowych, danych dotyczących współczesnego stanu zachowania historycznych elementów krajobrazu.

Dopiero na tej bazie można odpowiedzialnie opisać dające się wyodrębnić istotne, przełomowe fazy przekształceń krajobrazu, czyli sekwencję przemian i budowania krajobrazu kulturowego regionu. W ten sposób uzyskujemy obraz krajobrazu dynamicznego, żywego, zmiennego – aż do czasów najnowszych, nam współczesnych. Analizując tak opracowany materiał, możemy stwierdzić, które cechy są „silne” i stanowiące o tożsamości regionalnej, które incydentalne, nie wpływające na specyfikę krajobrazową. Cechy „silne” – to depozyt, który należy uszanować i starać się wpisać w kontynuację gospodarowania przestrzenią.

Rejon Deltę Wisły, jest szczególnym przypadkiem zakomponowanego lub – jak niektórzy chcą – „zbudowanego” krajobrazu otwartego. W dobie dzisiejszych intensywnych przemian cywilizacyjnych, utrzymanie się harmonijnego krajobrazu otwartego, uprawowego, „pracującego”, bez szczególnych objawów poważniejszej dewastacji, i to na tak sporym obszarze, wydaje się być nieproste. W przypadku krajobrazów Deltę Wisły występowanie sporej liczby wysokiej klasy zabytków architektonicznych i inżynierskich, oraz – co ważniejsze – czytelność zapisanych i utrwalonych w środowisku historycznych form gospodarowania przestrzenią, stanowi o walorze tego obszaru jako obszaru o najwyższych wartościach kulturowych krajobrazu. Ponadto

– obszar Delt Wisły charakteryzuje się także zachowaniem do dzisiaj swojej funkcji kluczowej – wielowiekowej, historycznej funkcji rolniczej.

Delta Wisły jest więc obszarem bardzo cennym z punktu widzenia zasobu krajobrazu kulturowego, szczególnie predestynowanym do świadomych działań kształtujących – także przez ochronę najcenniejszych historycznie cech i właściwości krajobrazu żuławskiego.

Niestety, także i tutaj grozi zanik odrębności regionalnej, unifikacja cywilizacyjna, zaś w sferze form zagospodarowania indywidualnych siedlisk – popkultura architektoniczna, ale niestety także – ogrodowa. Zjawisko to jest wynikiem postępującej globalizacji i powszechnego, ale bezkrytycznego korzystania z obcych wzorców kulturowych, do których jest coraz łatwiejszy dostęp w wyniku zmian ustrojowych i postępu w komunikacji medialnej.

Zachowanie odrębności regionalnej odzwierciedlające się nie tylko w krajobrazie, ale również we wzorcach zachowań, strukturach społecznych, zajęciach mieszkańców – jest bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na zachowanie tożsamości regionów. Czynnikiem ten, to świadomość tożsamości przestrzennej z krajem, regionem, miejscem zamieszkania i pracy. Taki uświadomiony związek z otoczeniem jest ostatnio, w dobie uniformizacji zarówno struktur przestrzennych, jak i życia społecznego, bardzo cennym i poszukiwanym elementem.

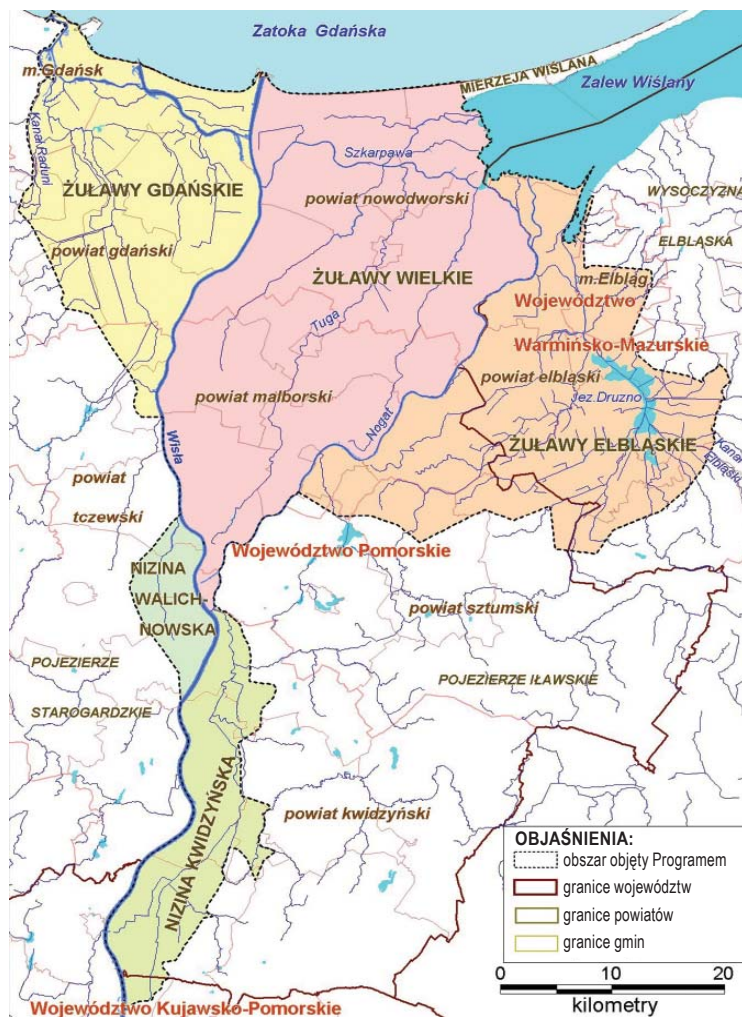
W przypadku Żuław Wiślanych Delt Wisły, doświadczonych tragedią zerwania ciągłości kulturowej w wyniku wysiedlenia po II wojnie światowej wszystkich mieszkańców tego obszaru, którzy byli potomkami pierwszych osadników i budowniczych ziemi żuławskiej, kontynuowanie poczucia tożsamości z krajobrazem miejsca zamieszkania nowych osadników jest wyjątkowo trudnym procesem. Nowi mieszkańcy delty przeszli długą drogę do odnalezienia „kodu” tej nowej, obcej początkowo ziemi, na której przyszło im żyć i pracować.

Obecnie na Żuławach Wiślanych Delt Wisły mieszkają już rdzenni żuławiacy tu urodzeni, i dzisiaj to oni zawiadują i gospodarują żuławskim krajobrazem. Warto, aby ta działalność była oparta na wiedzy o przeszłości ziemi żuławskiej i jej charakterystycznych cechach kulturowych.

2. O Delcie Wisły zwanej Żuławami Wiślانymi

2.1. Krajobraz kulturowy Żuław Wiślanych – słowo o genezie

Kształtowanie się krajobrazu kulturowego Żuław Wiślanych Delt Wisły rozpoczyna się od pierwszych, zorganizowanych form osadnictwa. Za dolną granicę przyjęto powstanie pierwszych osad na przełomie XII/XIV w. Górna granica czasowa opisanego etapu kształtowania się krajobrazu żuławskiego, to 1945 r. Nastąpiło wówczas nagłe i jednorazowe zniszczenie ciągłości wielowiekowego, tradycyjnego rozwoju społeczno-



Ryc. 2. Podział na subregiony obszaru Deltę Wisły

Źródło: Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego [dotyczy zasięgu terytorialnego programu badawczego "Różnorodność przyrodnicza Żuław Gdańskich i Wielkich"].

-gospodarczego Żuław Wiślanych w wyniku II wojny światowej. Współczesny, generalny podział na jednostki administracyjno-geograficzne zilustrowano na ryc. 2.

Okres funkcjonowania Deltę Wisły w aspekcie gospodarczym i socjologicznym po 1945 r. do dzisiaj, oczekuje na opracowania poruszające trudne zagadnienie adaptacji i asymilacji nowych mieszkańców i ich własne działania kształtujące współcześnie krajobraz żuławski⁴.

⁴ Zob. opracowania Koła Naukowego Studentów Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej wydane w publikacji: [Brzezińska, Poczobut 2010; także w publikacji Brzezińska *et al.* 2009].

2.2. Specyfika osadnicza

Delta Wisły, jako teren zajmowany sukcesywnie przez osadnictwo posiada specyficzne cechy. Kilkuletniemu procesowi zagospodarowania towarzyszyła bezustannie walka ludzi z przyrodą. Wymagająca – jak nigdzie indziej na terenie Polski – szczególnych umiejętności technicznych, cech osobowościowych mieszkańców, umiejętności organizowania sprawnie funkcjonujących struktur społecznych. Charakter osadników wpłynął na specyfikę kulturową i w konsekwencji krajobrazową regionu jako specyficznego organizmu osadniczego.

W zależności od potrzeb przybywających osadników powstawały różne typy rozplanowania wsi i jej rozłogu, formy budownictwa, a także formy zabezpieczenia przeciwpowodziowego. Powstały drogi i trakty wraz z przeprawami przez naturalne strugi, powstały całe systemy zieleni osłonowej i funkcjonalnej – alejowe obsadzenia dróg i rzędowe rowów odwadniająco-nawadniających systemu melioracyjnego. Kolejne zmiany w budowanym krajobrazie przebiegały harmonijnie jako rozwój i uzupełnianie się istniejących form. Nad wszystkim górowała logika przyjmowanych rozwiązań i doskonała funkcjonalność.

W ten sposób stworzona została jedna z istotniejszych cech Delty Wisły – środowisko umiejętnie przetworzone, zorganizowane, tworzące niepodzielną makrojednostkę osadniczą i funkcjonalną.

Krajobraz kulturowy Delty Wisły nie jest przy tym jednostką krajobrazową całkowicie jednorodną. W wyniku uwarunkowań naturalnych i historii zasiedlania tej ziemi, wyodrębniają się w całości krajobrazu delty zróżnicowane podregiony krajobrazowe jako świadkowie historii rozwoju tego regionu Polski.

2.3. Ziemia i woda – czyli rozwój terytorialnych Żuław

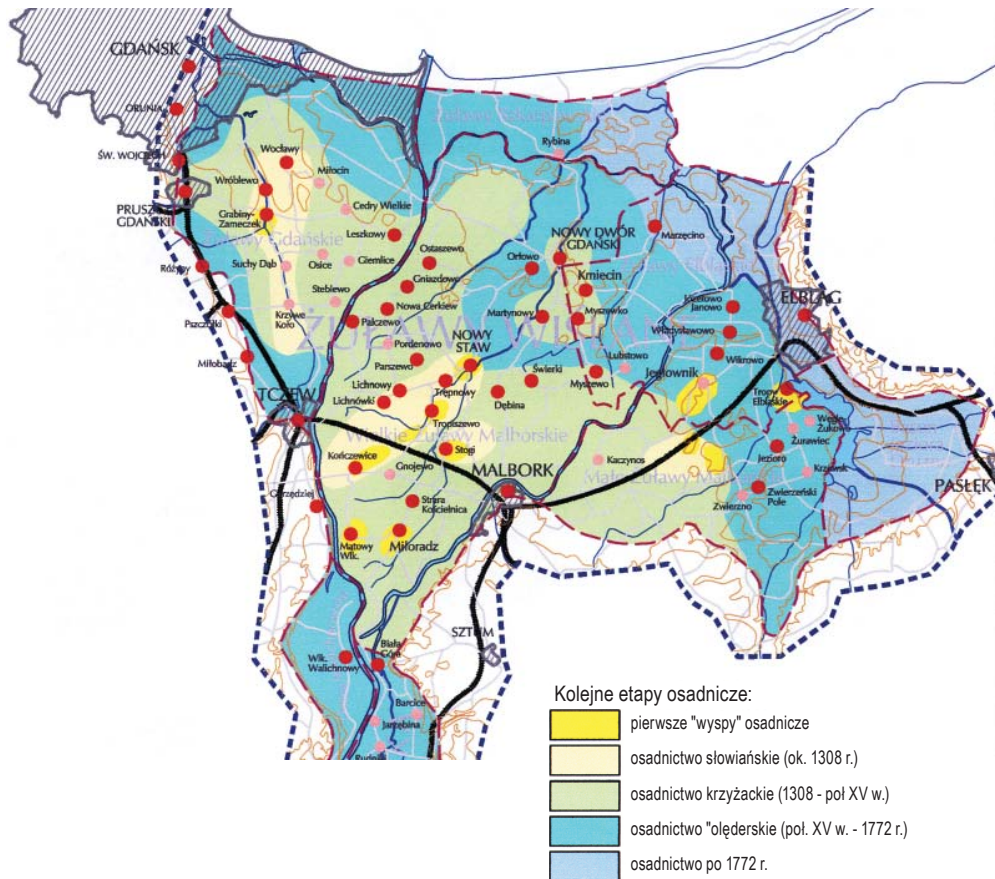
Ekspansję terytorialną zagospodarowania obszaru Delty Wisły można prześledzić na historycznym materiale kartograficznym. Porównując materiał historyczny, jak i jego interpretację znajdującą się w wielu opracowaniach Bertram [1907]; Geisler [1922]; Piątkowski [1972] można wyróżnić siedem istotnych etapów rozwoju terytorialnego Delty, mających w konsekwencji wpływ na postać dzisiejszego krajobrazu żuławskiego (ryc. 3).

- I etap – okres przedkrzyżacki (czasy książąt pomorskich) – do 1308 r.;
- II etap – okres krzyżacki (kolonizacja fryzyjsko-flamandzka i niemiecka Zakonu) – od 1308 r. do 1454 r.;
- III etap – okres „olęderski” I (czasy polskie – kolonizacja holenderska) – od poł. XV w. do poł. XVI w.;
- IV etap – okres „olęderski” II (czasy polskie – kolonizacja holenderska) – od poł. XVI w. do ok. 1772 r.;
- V etap – okres rozbiorów (czasy Państwa Pruskiego – kolonizacja niemiecka, emigracja osadników mennonitów) – od 1772 do ok. 1900 r.;

VI etap – okres osadnictwa najnowszego (także okres funkcjonowania Wolnego Miasta Gdańska – zanik znaczących akcji kolonizacyjnych) – od ok. 1900 r. do 1945 r.;

VII etap – czasy po II Wojnie Światowej (PRL i RP – naprawa zniszczonych polde-rów i fragmentaryczne działania pozyskiwania nowych terytoriów).

Elementy wodne na Żuławach to bardzo urozmaicony i skomplikowany system (ryc. 4). Jeśli chodzi o naturalne formy, to przez Żuławy przepływają dwie wielkie rzeki: Wisła – jednocześnie największa rzeka Polski, oraz Nogat. Z mniejszych rzek należy wymienić: Wisłę Martwą, Motławę, Szkarpawę, Wisłę Elbląską i Wisłę Królewiecką, Świętą-Tugę i rzekę Elbląg, oraz mniejsze rzeczki: Linawę, Panięską Strugę, Fiszewkę, Tinę, Balewkę, Dzierzgonkę, a także kilkanaście rzeczek-dopływów jeziora Druzno. Ponadto, cały teren pocięty jest siecią kanałów odwadniająco-nawadniających z niezliczoną liczbą rowów melioracyjnych. Gęstość sieci melioracyj-



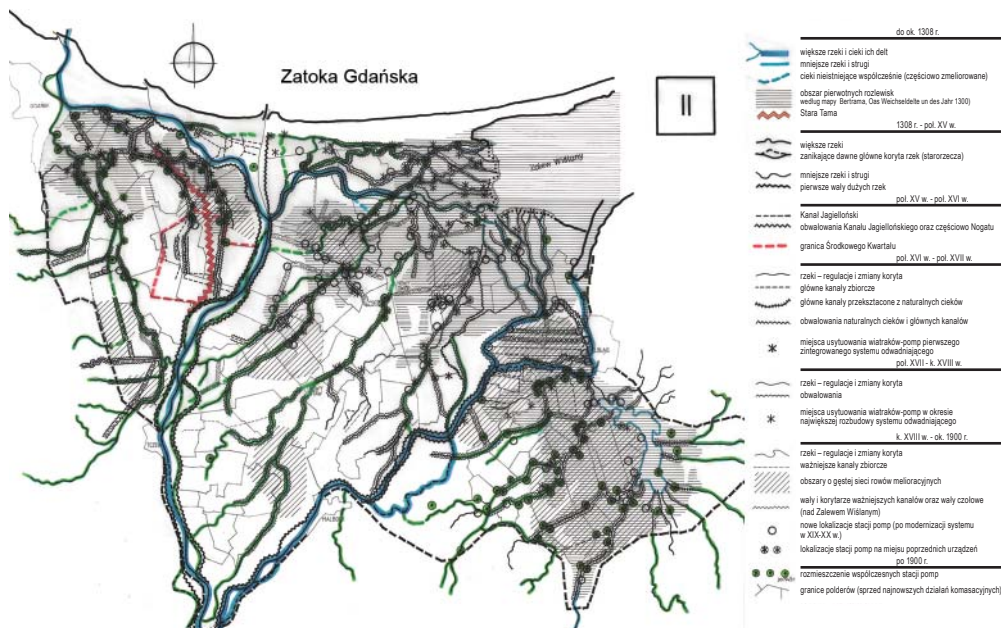
Ryc. 3. Etapy osadnicze zajmowania obszaru Deltę Wisły

Źródło: Opracowanie własne, ryc. B. Ochmańska.

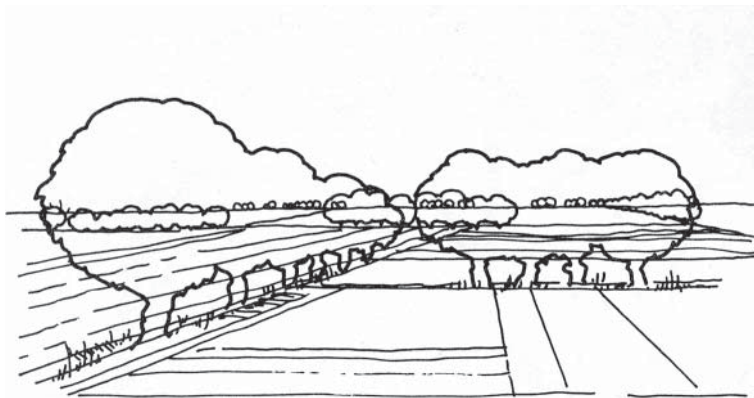
nej dochodzi do 300 m bieżących rowów na ha. Ogólnie zarówno naturalne rzeczki, jak i większa część sztucznych kanałów płyną w kierunku północnym i północno-wschodnim, zatem teren pocięty jest niejako pasmowo w przebiegu południkowym. Woda jest tym elementem, który na Żuławach przenika krajobraz całkowicie. Jest wszechobecna, daje świadectwo, że one powstały z wody i świadectwo ciężkiej walki człowieka z tym żywiołem. Tak więc element wody jest w przypadku krajobrazu Żuław Wiślanych najbardziej „krajobrazotwórczym” czynnikiem.

Sposób ujarzmiania żywiołu wody znajduje swoje odbicie w formach przestrzennych. Są to proste, techniczne w wyrazie, obwałowane dość wysoko szerokie kanały odwadniające, gdzie lustro płynącej w nich wody bardzo często znajduje się wyżej niż położone po obu ich stronach pola uprawne i łąki. Nie ma miejsca na malownicze zakręty, łachy piasku czy strome zbocza z bujną, naturalną zielenią znaczącą w krajobrazie przebieg koryta rzeki. Większym kanałom zbiorczym towarzyszą strażnice wodne, stacje pomp, a także urządzenia techniczne, jak: śluzy, jazy, przepusty czy wrota przeciwsztorowe, a także mosty zwodzone.

Elementy wodne Deltę Wisły to niejako najbardziej „osobista” cecha budująca krajobraz. Forma krajobrazowa Wisły to szeroka płaszczyna wodna, o spokojnym z reguły i powolnym nurcie, ramowana rozległymi terenami zalewowymi łąk, porośniętych zaroślami wierzbowymi. Dopiero w pewnej odległości od środka nurtu, miejscami do ok. kilometra, rzecze towarzyszy obustronnie potężny wał przeciwpowodzienny.



Ryc. 4. Elementy wodne Deltę Wisły
Źródło: Opracowanie własne (ryc. 4-17).



Ryc. 5. „Krajobraz przezroczysty” – interpretacja rysunkowa

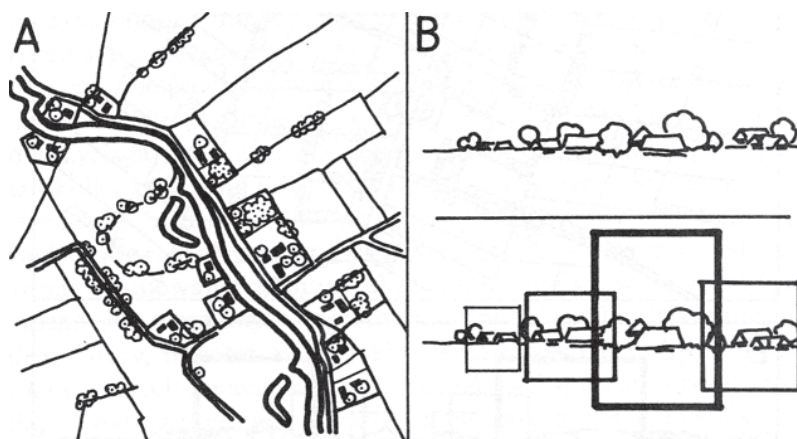
wodziowy. Jest to forma niesłychanie nośna w krajobrazie z powodu swojej skali, nadająca monumentalny charakter najbliższemu otoczeniu. Liniowa forma – zarówno rzeki, jak i jej obwałowań – oraz całkowicie płaski teren po obu jej stronach, potęgują wrażenie nieskończonej dali i rozległości krajobrazu.

Podobny charakter krajobrazu występuje wzdłuż biegu Nogatu. Rzeka ta również ma potężne, obustronne obwałowania. Niestety obecnie są one sukcesywnie „rozbrajane”, rozkopywane, a pozyskana ziemia i piasek wywożone i używane do innych celów. Miejsca takie sprawiają wrażenie zachwiania porządku krajobrazowego i logiki obrazu, jakie powinny panować na Żuławach. Wały chroniące ziemię położoną wzdłuż dużej rzeki są przecież niejako symbolem bezpieczeństwa, czymś, co powinno być trwałe i niezmiennie w tutejszym pejzażu.

Inaczej wyglądają drobniejsze elementy wodne – rowy melioracyjne. Są one szpalerowo lub obustronnie obudowane rzędami wierzby białej o formie głowiastej – pochodzącej ze stałego ogławiania, wycinania gałęzi. Proste linie tych drzew krzyżując się pod kątem prostym, tworząc przestrzenną siatkę, budują niejako krajobraz „przezroczysty”, pełen umownych wewnątrz kompozycyjnych (ryc. 5).

Oprócz bardzo technicznych w swojej zgeometryzowanej formie cieków występujących w zdecydowanej przewadze, istnieją na Żuławach Wiślanych także naturalne rzeczki i strugi. One również zostały wykorzystane przez człowieka na potrzeby systemu melioracyjnego, zachowały jednak naturalną, miękką formę przebiegu i częściowo naturalne zadrzewienia i zakrzewienia brzegów. Najbardziej miękką formę prezentuje rzeka Motława.

Mimo częściowej regulacji, jeszcze do dzisiaj są czytelne w terenie jej starorzecza w formie wyraźnych pętli, podkreślonych porastającą je roślinnością. Wpływa to znakomicie na urozmaicenie otaczającego krajobrazu, zwłaszcza że biegowi rzeki towarzyszy miękko wijąca się droga pozwalająca na obserwację zmieniających się kolejnych wewnątrz krajobrazowych, otwarć i zamknięć poszczególnych widoków (ryc. 6). Drugą



Ryc. 6. Dynamiczna ekspozycja krajobrazu Żuław Gdańskich związana z naturalnym, różnokierunkowym przebiegiem rzeki Motławy i towarzyszącej jej drodze

podobną rzeką jest Szkarpa, która ma bardzo bujną roślinność przybrzeżną, zwłaszcza w rejonie ujściowym, po rozwidleniu się na Wisłę Elbląską i Wisłę Królewiecką.

Zupełnie odmienny charakter elementów wodnych występuje tam, gdzie istnieją jeszcze relikty form naturalnych, głównie w basenie jeziora Druzno i na kępach czołowych delty Nogatu. Przeważają tu labiryntowe formy układu sieci wodnej, niewidocznej, o której świadczą tylko spore obszary zwartej roślinności wodnej, zarośli wierzbowych i roślinności szuwarowej. Jest to ziemia trudno dostępna dla człowieka, a raj dla psectwa i ryb.

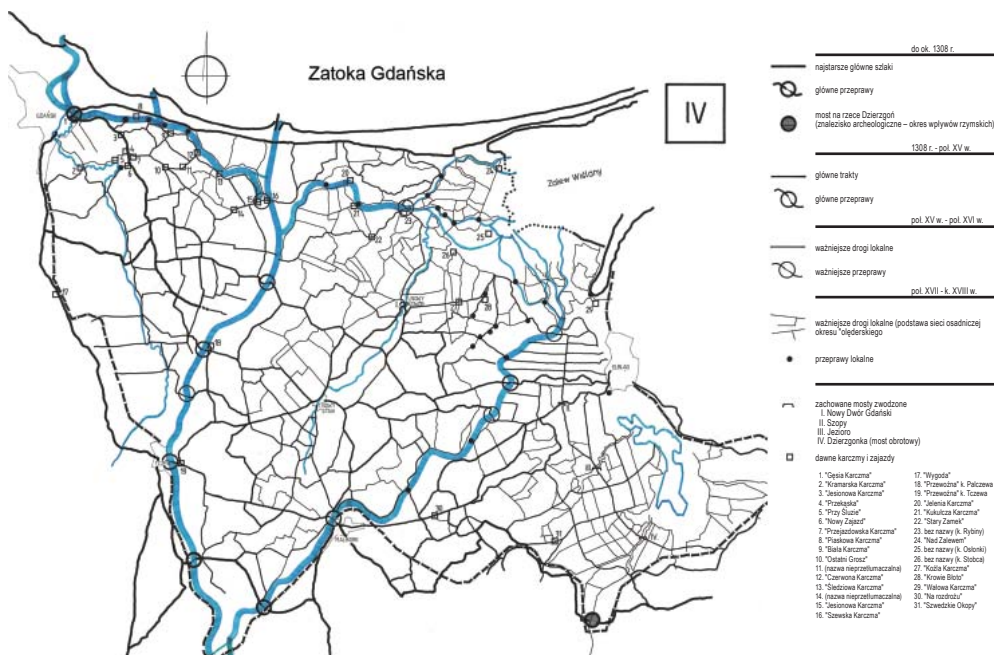
Woda występująca w postaci rzek, rzeczek, strug i strumieni, kanałów i rowów – to nie wszystkie jej przejawy na Żuławach. Oryginalną, a istotną dla wrażenia krajobrazowego formą jest występowanie na Żuławach wody jako mgły. Mgła na Żuławach, najczęściej gęsta, „płynąca”, jest bardzo częstym zjawiskiem. Przesyca krajobraz ukrywając drobne szczegóły widoków, generalizując odbiór fizjonomii otaczającej nas przestrzeni. Krajobraz żuławski staje się wówczas odrealniony, a charakterystyczne linie wierzbowych powodują, że otoczenie zapełnia się nierzeczywistymi cieniami, całymi ich szeregami wciągającymi w głąb obrazu. Ponieważ zdarza się to bardzo często, jest pewnego rodzaju „wizytówką” Żuław, zatem nie sposób pominąć tej formy jako jednego z ważnych składników żuławskiego charakteru krajobrazu.

2.4. Drogi

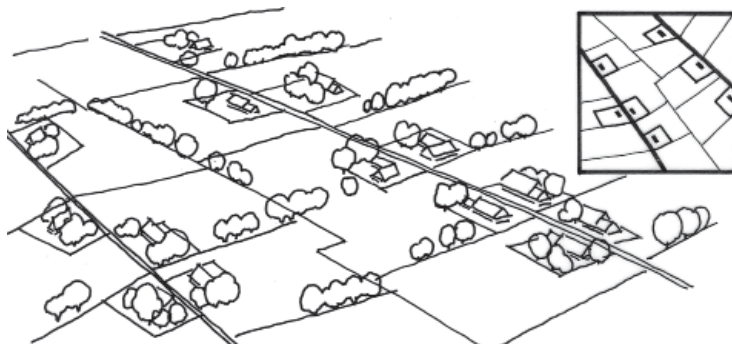
Droga jest początkiem zmian w krajobrazie, początkiem działań kształtujących krajobraz. Odgrywa rolę łącznika między mieszkańcami poszczególnych siedlisk i osad. Droga to podobnie jak wspomniane wcześniej rowy melioracyjne, liniowy element w krajobrazie. Jednak tym się różniący, że często wspomagany trzecim wymiarem w postaci alejowego obsadzenia. W analizie wpływu dróg na krajobraz żu-

ławski wzięto pod uwagę tak samo sieć komunikacyjną w postaci najważniejszych głównych traktów i gościńców historycznych o zasadniczym znaczeniu dla powiązań funkcjonalnych między terytorium Żuław a obszarami otaczającymi oraz dróg lokalnych między żuławskimi miejscowościami (ryc. 7).

Inną konsekwencją antropogenicznego charakteru krajobrazu Żuław Wiślanych jest specyficzna, wyjątkowo prostokreślna linia przebiegu dróg. W zdecydowanej większości mają one przebiegi wytyczone wzdłuż linii prostych, częstokroć o bardzo długich, prostych odcinkach. Zmiana kierunku następuje najczęściej dość gwałtownie, drogi krzyżują się i skręcają pod kątem prostym. Nieomal nie spotyka się dróg o miękkiej i wijącej się linii przebiegu. Wyjątkiem są niektóre odcinki biegnące wzdłuż naturalnych cieków, jakie także występują na Żuławach. Takie formy spotkać można wzdłuż rzeki Motławy, północnego odcinka rzeki Tugi czy też wzdłuż fragmentu Panieńskiej Strugi. Również odcinek starego traktu kupieckiego Malbork – Elbląg w rejonie miejscowości Królewko i Kacznos, naśladuje przebieg ciek zwanego Starym Nogatem, który to w tym miejscu wił się malowniczo. Najbardziej zgeometryzowane przebiegi dróg znajdują się w rejonach osadnictwa kolonizacji „olęderskiej”. Osadnictwo to tworzyło jako szkielet drogi biegnące równolegle względem siebie oraz prostopadle. Na takiej „siatce” podstawowego podziału terenu lokalizowano dopiero pojedyncze zagrody wiejskie, lub w formie rzędówek bagiennych, łańcuchówek czy szeregówek (ryc. 8).



Ryc. 7. Struktura przestrzenna sieci drogowej oraz rozmieszczenie przepraw komunikacyjnych przez cieki Delty Wiśły

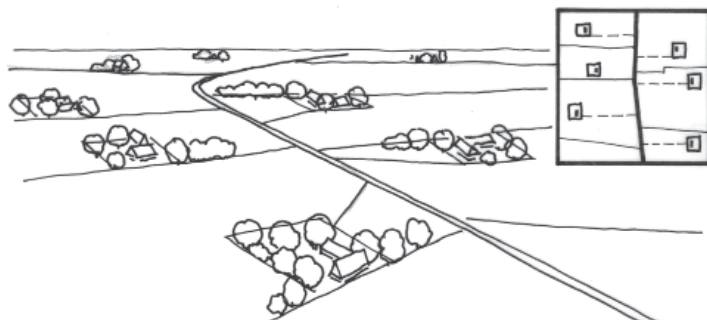


Ryc. 8. Zgeometryzowany krajobraz wsi „oładerskich”

Sieć dróg zarysowanych geometrycznie wyraźnie zagęszcza się w rejonach, w których powstawało osadnictwo rozproszone, do każdej z zagród wiodła bowiem dodatkowa, indywidualna droga (ryc. 9).

Czytelność lokalizacji i przebiegu dróg w krajobrazie żuławskim jest wyjątkowa. Jak wspomniano w rozdziale dotyczącym form zieleni w krajobrazie, prawie wszystkie drogi na Żuławach Wiślanych są obsadzone zielenią wysoką – drzewami. Było to podyktowane warunkami przyrodniczymi i konieczną dobrą funkcjonalnością dróg. Zarówno w trakcie lokalnych podtopień wiosennych czy jesiennych – nie mówiąc już o większych powodziach – jak i podczas śnieżnych zim. Drogi biegnące na niewielkim nasypie, „oznakowane” alejowym obsadzeniem, są dobrze zauważalne na tle jednolitej płaszczyzny wodnej, lub zaśnieżonych pól. Cecha ta ma duże znaczenie pod względem bezpieczeństwa, gdyż jedną z głównych zasad poruszania się w przestrzeni żuławskiej jest trzymanie się wytyczonych dróg. Labirynt rowów melioracyjnych, podmokłe fragmenty pól i łąk, niewidoczne z daleka przeszkody w postaci szerokich zbiorczych kanałów, są niebezpieczną pułapką dla niedoświadczonego wędrowca⁵.

⁵ Warto przytoczyć większy fragment pamiętnika Karola Glogera, zatytułowany: „*Drogi, wały i rowy na Nizinach Gdańskich*”, gdyż jest to swoistego rodzaju opis „krajobrazowy”, tym ciekawszy, że widziany oczami XIX-wiecznego obserwatora, który właśnie na te charakterystyczne dla Żuław elementy krajobrazu zwrócił szczególną uwagę, poświęcając im oddzielny rozdział: „(...) Przed wielu laty, kiedy mniejsza była ludność, a więcej gruntów, okolica ta zapewne nie była zamieszкана, tylko będąc w tak niskim położeniu w bliskości morza przy ujściu rzek, musiała ulegać corocznym na wiosnę zalewom. Przezorność rządu, pomnożenie ludności, wreszcie potrzeba, zdołały z czasem uczynić okolicę tę najrozkoszniejszą. Lubo my mieszkając w porze jesiennej i zimowej, a do tego pozbawieni wolności nie mogliśmy z tych przyjemności korzystać, jednakże zdaje się, że na wiosnę i w lecie istotnie tu może być pięknie i wesoło. Dla obsuszenia tej okolicy cała ta część ziemi a każdy w szczególności mórg, okopany jest rowami, na których Niemcy dla zwożenia w lecie siana i dla pastwników kładą mostki tymczasowe. Podróżny zatem pilnować się musi ślepo wielkiego gościńca, inaczej udawszy się tymi pobocznymi i zgodliwymi drózkami w taki może się zaplątać labirynt, że trudno potem na powrót wrócić do drogi. To nas z początku kilka razy zawiodło. Chcąc czasem drogę skrócić wjeżdżaliśmy pomiędzy rowy, z których dopiero sami Niemcy mogli nas wyprowadzić, a że wszelkie załamania



Ryc. 9. Wyraz krajobrazowy „olęderskiego” osadnictwa rozproszonego

Mówiąc o znaczeniu kompozycyjnym drogi w krajobrazie mamy przeważnie na myśli nie tylko jej kompozycyjne wnętrze w obrębie obustronnego obsadzenia, ale i otaczający ją krajobraz otwarty. Przemierzając się drogą obserwujemy kolejne, przenikające się wnętrza krajobrazowe i makrokrajobrazowe, których osią jest trakt komunikacyjny. W przypadku dróg żuławskich zaobserwować można dwa różne przypadki. Są drogi niezwiązane z otoczeniem, będące niejako wypreparowane z otoczenia. Jednocześnie zaś istnieją tereny, gdzie odwrotnie – droga jest osią niezliczonej ilości wnętrz krajobrazowych, bardzo czytelnych, o regularnych kształtach, utworzonych przez szpalery wierzbowe biegnące wzdłuż prostoliniowych ciągów ro-

dróg są pod kątem prostym, przeto każda droga u nich daleko jest dłuższa. Wszystkie te rowy łączą się z kanałami ogólnymi, wchodzącymi do rzek lub prosto do morza. Poziome położenie miejsca sprawia, że woda z rowów nigdy by nie wypłynęła, tylko coraz więcej by jej przybywało w miarę deszczów lub zalewów, gdyby nie użyto do tego środków u nas zupełnie nie znanych. Przy samym rowie stawiają zwykle wiatraki, które za pomocą wiatru obracają koło wodne znajdujące się w wodzie. To koło podnosi wodę na dwie lub trzy stopy w górę, popędza ją dalej aż dopóki taż woda nie natrafi na drugi, trzeci lub więcej podobnych młynów. Tak woda pędzona sztuką idzie aż do głównego kanału, którym sobie wolno do ujścia dąży. Młynów takich po wszystkich łąkach znajduje się bardzo wiele, wszystkie są kosztem skarbu budowane i utrzymywane. Kanały większe służą oprócz tego do odbywania podróży, w lecie za pomocą łodzi, w zimie zaś po lodzie saniami. Po obydwu stronach kanałów znajdują się domy gościnne, tu pospolicie nazwane – budy, różnymi kolorami malowane, co prześliczny robi widok. W tych budach podróżny wszystkiego dla swojej potrzeby i wygody dostanie. W lecie mnóstwo łódek niosących drzewo, zboże, ryby, garnki, i inne gospodarskie i handlowe artykuły po tych kanałach przepływa. W zimie mnóstwo sanek i ludzi na łyżwach doskonale podróż odprawiających. My podobnym kanałem robiącym komunikację z rzeką Nogatem i Elblągiem kilka razy przepyszną odbyliśmy podróż. Tym kanałem przebywają berlinki, łyżwy i inne większe statki wodne. Przy rzece Nogacie są służby dla wpuszczania i wypuszczania wody z kanału według potrzeby. Dla zabezpieczenia tej okolicy od zalewu na wiosnę, czyli aby rzekę Wisłę dzielącą się koło Malborka na dwie części, na Wisłę i Nogat, w swoim korycie utrzymać, wszystkie brzegi tej rzeki opatrzone są wałami wysokości ok. 12 lub 15 łokci wynoszącymi, szerokości zaś takiej, iż wygodnie małym powozem po wale podróżować można. Ta podróż osobliwie, kto się nad przepaścią wody jeździć nie boi, jest bardzo przyjemną. Z jednej strony widać szumiące bałwany rzeki, a z drugiej nieograniczona dla oka ludzkiego okolica na kształt ogrodu, całkiem domami, sadami, wierzbami w rzędy sadzonymi i wiatrakami wodnymi urozmaicona. (...); [Morcinek 1965, s. 270-271.

wów melioracyjnych. Wydawać się może, że obserwowane wnętrza sprawiają wrażenie zbyt regularnych, monottonnych; niemniej jest to jedna z bardziej charakterystycznych cech krajobrazu żuławskiego i pozwala określić wśród innych krajobrazów Polski miejsce, w jakim się znajdujemy. Charakter krajobrazowy dróg żuławskich, podobnie jak to było w przypadku wody na Żuławach, doskonale odzwierciedla czysto funkcjonalny charakter otwartego krajobrazu Żuław Wiślanych i jego kulturowe, „sztuczne” pochodzenie. Widać wyraźnie, że użytkowość wprowadzonych form, użyteczność przestrzeni jest tu traktowana pierwszoplanowo i jest cechą podstawową we wszelkich działaniach na rzecz kształtowania środowiska.

Elementem wiążącym sieć wodną z siecią dróg są na Żuławach Wiślanych przeprawy oraz mosty, przez swoją wszechobecność nadając charakterystyczny rys krajobrazowi na Żuławach. Ważne, główne przeprawy promowe – dziś nieużywane lub zamienione na stałe mosty – pozostawiły w krajobrazie ciekawe formy. Są to zjazdy przez wysokie obwałowania wielkich rzek (Wisły i Nogatu) ku nurtowi rzeki. Przeznaczają miękką linią potężnie wyniesione wały przeciwpowodziowe. Trwałe mosty, to dawniej w większości zwodzone i obrotowe, nieutrudniające komunikacji wodnej. Dzisiaj zachowane relikty (Rybina, Nowy Dwór Gdański, gmina Markusy).

2.5. Osadnictwo – wieś

Osada wiejska jest elementem, który świadczy o kształtowaniu się myśli ruralistycznej, o dostosowaniu rodzaju sieci osadniczej i jej wewnętrznych form do naturalnych warunków i potrzeb kolejnych społeczności. W opisie znaczenia dla krajobrazu wsi żuławskich analizowano rozmieszczenie poszczególnych jednostek osadniczych, czyli obraz sieci osadniczej. Uwypuklone zostały związki krajobrazowe, jak: panorama wsi, ekspozycja w otwartym krajobrazie, otoczeniu, pojedynczy widok na wieś – efekty zmieniające się w zależności od zagęszczenia osad, zagród i form rozplanowania poszczególnych wsi. Wzięto także pod uwagę rodzaj rozplanowania wsi, co daje podział terytorium Żuław Wiślanych na rejony różniące się wyraźnie strukturą krajobrazu w zależności od występowania wsi zwartych, skupionych czy osadnictwa rozproszonego. Różnice wynikające ze sposobu zakomponowania przestrzeni „klockami”, jakimi są zabudowania, zespoły zagrodowe, kościoły, ulice i place wiejskie wpływają na różnorodność lokalną Żuław.

Żuławy charakteryzują się urozmaiconymi formami rozplanowania wsi (ryc. 10). Można tu znaleźć ich wszystkie główne rodzaje. Występują wsie zwarte – placowe, owalnicowe, ulicowe; wsie skupione – rzędowe, szeregowy, przysiółki; jak również na dużą skalę osadnictwo rozproszone – zagrody samotnicze, jednodworcze (ryc. 11A, B i C).

Najczęściej spotykanymi i najbardziej charakterystycznym i typowym wnętrzem wsi są: wydłużone wnętrza będące dość dużym, wspólnym dla wszystkich mieszkańców placem we wsiach placowych i owalnicowych, oraz wnętrza długie wsi kolonizacyjnej w postaci ulicy wiejskiej obudowanej w regularnych odstępach zagrodami.



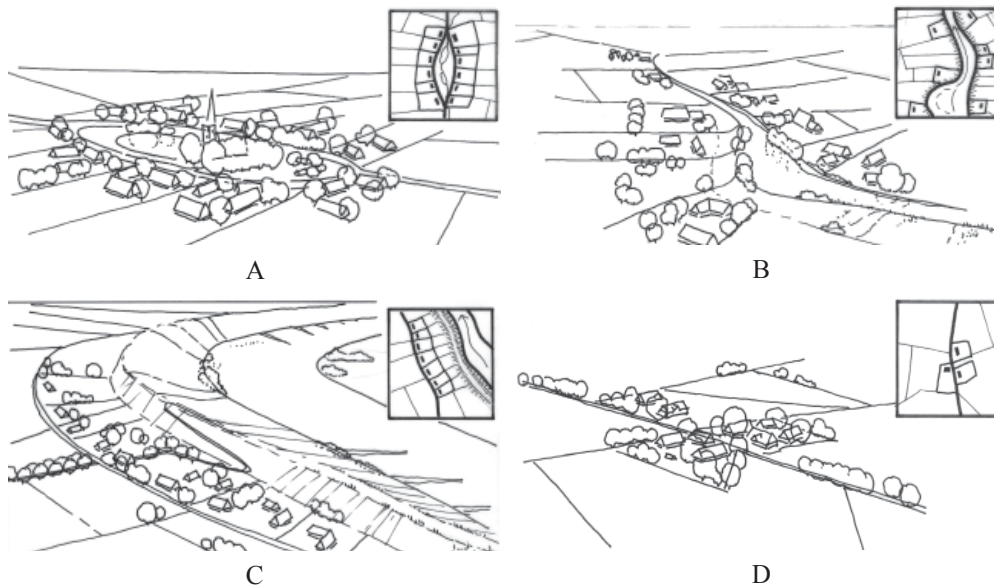
Ryc. 10. Schemat rozmieszczenia głównych typów rozplanowania wsi w Delcie Wisły:
 1 – wsie kmiece zwarte; 2 – rejon rzędówek „bagiennych”; 3 – osadnictwo rozproszone (po części mennonickie) na terenach niezasiedlonych oraz wypełniające tereny już zagospodarowane;
 4 – większe rzeki oraz Zalew Wiślany; 6 – granica fizjograficzna Żuław Dłty Wisły

2.6. Osadnictwo – zabudowania

Zagrody żuławskie, na tle przeciętnej zagrody w Polsce, charakteryzują się większą skalą budynków oraz sporą powierzchnią podwórza gospodarczego i dużym nasyceniem zielenią wysoką, ozdobną (ryc. 12). Dzięki temu, zarówno zwarta wieś, jak i pojedyncza zagroda samotnicza, jest zdecydowaną dominantą płaskiego krajobrazu otwartego Żuław.

Bardzo charakterystyczną cechą jest wyjątkowa czytelność panoram wsi zwartych. Jest to wynik istnienia doskonałego przedpola ekspozycyjnego w postaci pól uprawnych. Panoramy wsi na Żuławach są „sylwetowymi”, o wyrazistej linii nieba (ryc. 13). Brakuje im natomiast czytelności planów, które zasadniczo nie dają się wyodrębnić. Tło krajobrazu otwartego Żuław powoduje, że wieś lub zagroda samotnicza stanowią bardzo czytelne, wydzielone z otoczenia formy. Nie wtapiają się one w krajobraz – odwrotnie, są jego elementem dominującym i silnym akcentem przestrzennym.

Rozlóg wsi żuławskiej jest jednym z najciekawszych poznawczo elementów. Zwraca uwagę jego wysoka czytelność w terenie, gdyż granice poszczególnych pól z reguły są podkreślone elementem wodnym – rowem, kanałem, a często i drogą

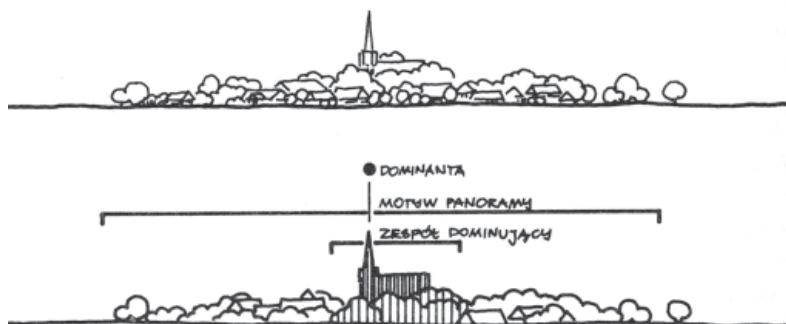


Ryc. 11. Schematy rysunkowe wybranych typów rozplanowania wsi w Delcie Wisły. A – owalnica; B – łańcuchówka przywałowa; C – ulicówka jednostronna przywałowa; D – przysiółek

pełną z towarzyszącym zadrzewieniem. Forma narysu rozłogu jest bardzo regularna, przeważa typ łańcuchowy i blokowy o dużych podziałach, równych odległościach i kątach prostych. Niesłychanie cenną cechą jest zachowanie do dziś, w nieomal nieznaczonej postaci, historycznych granic rozmierzanych przy zakładaniu wsi (ryc. 14). Można to łatwo stwierdzić porównując historyczny materiał kartograficzny ze współczesnymi mapami.



Ryc. 12. Przykład domu żuławskiego będącego jednocześnie zagrodą, łącząc pod jednym dachem wszystkie funkcje zagrodowe. Rzut budynku w kształcie litery „L”. Skala obiektu oraz towarzysząca mu zieleń wysoka stanowią wyraźną dominantę krajobrazową



Ryc. 13. Wielkie Żuławy Malborskie – panorama wsi Lichnowy. Widoczne rozległe, czyste przedpole ekspozycyjne wpływające na doskonałą czytelność panoramy. Jest wyraźnie sylwetowa, bez kolejnych, czytelnych planów. Wieża kościoła wyróżnia się jako dominanta wysokościowa. Jej otoczenie to zgrupowanie zieleni wysokiej z prześwitującymi czerwonymi dachami domów

Dodatkowym dowodem na trwałość podziału rozłogu jest również porównanie treści zdjęć lotniczych⁶ i satelitarnych, gdzie linie pocięcia terenu przebiegają tak samo, jak na najwcześniejszych, uwzględniających nawet drobne podziały graniczne, mapach z XVIII w. Można zatem stwierdzić, że rozłóg w krajobrazie otwartym jest w przypadku Żuław zadziwiająco trwałym i cennym świadkiem historii, dobrze uchwytnym w przestrzeni, a przede wszystkim w formie kartograficznej.



Ryc. 14. Wieś Leszki – mapa z 1676 r. Widoczny pierwotny podział rozłogu wprowadzony w momencie lokacji wsi i zachowany do dzisiaj

⁶ Autorka miała możliwość wglądu i analizy zdjęć lotniczych Żuław Wiślanych, opracowanych w skali 1:10 000, udostępnionych przez Katedrę Hydrologii i Klimatologii Wydziału Nauk o Ziemi Uniwersytetu Gdańskiego, dzięki uprzejmości ówczesnego kierownika Katedry, prof. J. Drwala.



Ryc. 15. „Terp” – sztuczne wzniesienie w krajobrazie. Na „terpie” zabudowa typu „olęderskiego” – zagroda łączona w kształcie litery „I”. Całość stanowi najbardziej charakterystyczny i niepowtarzalny w żadnym regionie Polski (poza terenami dawnego osadnictwa „olęderskiego”) element pejzażu

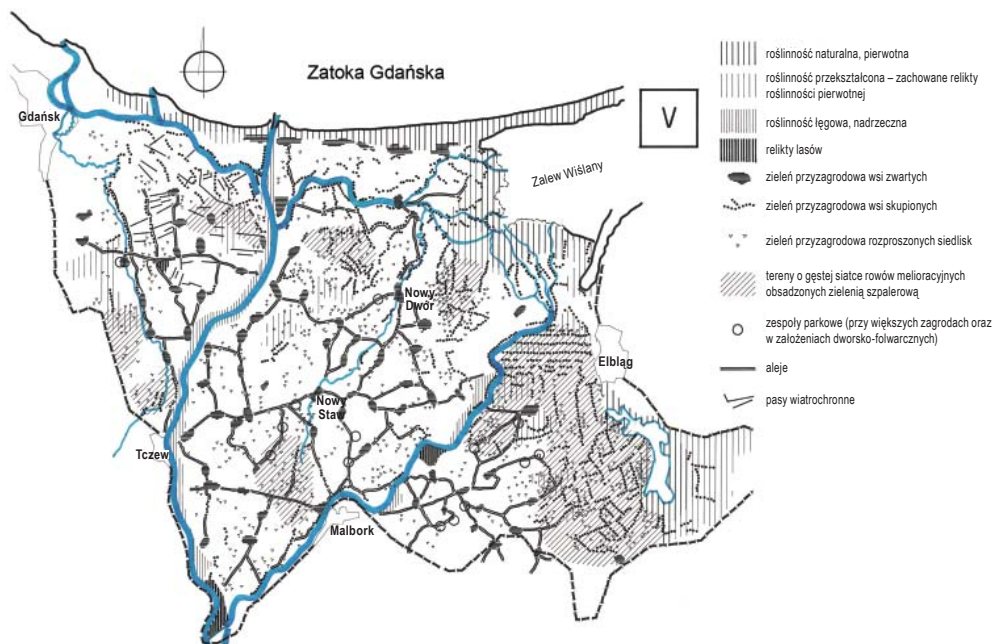
Innym elementem, związanym ze specyficznymi formami osadnictwa żuławskiego, jest sztucznie usypany pagórek – „terp”⁷ (ryc. 15). To na nim wznosili „olędrzy” budynki zagrody, co dawało w miarę dobre zabezpieczenie przed lokalnymi powodziami – podtopieniami. Na tle równin żuławskich, „terpy” są wyraźnie widoczne i tam gdzie występują w dużej liczbie, nadają specyficzny rys krajobrazowi otwartemu.

2.7. Zieleń

Ponieważ Żuławy Wiślane prawie wcale nie mają naturalnej roślinności, krajobraz otwarty silnie kształtują formy zieleni wprowadzone wyłącznie przez człowieka, a ich cechą charakterystyczną jest daleko posunięta funkcjonalność oraz wrażenie silnego zgeometryzowania form (ryc. 16). Zieleń występuje głównie w formach liniowych jako obudowa dróg i rowów melioracyjnych. Linie drzew tworzą gęstą siatkę podziałów, w wyniku których powstaje wielka ilość bardzo czytelnych i regularnych aż do sztuczności, wnętrz krajobrazowych.

Zieleń towarzysząca zabudowie bezpośrednio to głównie zieleń wysoka, ozdobna, o ciekawych i trwałych, długowiecznych gatunkach. Rozległe sady są rzadziej spotykane i przez to występuje wrażenie pewnej surowości i powagi, gdyż domy nie są „otulane” drobnymi drzewkami owocowymi, ale towarzyszą im wysokie, potężne okazy jesionów, lip, dębów czy bardzo atrakcyjnych wizualnie, sprowadzonych specjalnie w celu upiększenia otoczenia domu – buków czerwonołistnych. W przypadku zagród samotniczych – z reguły bardzo obszernych, o rozbudowanym programie –

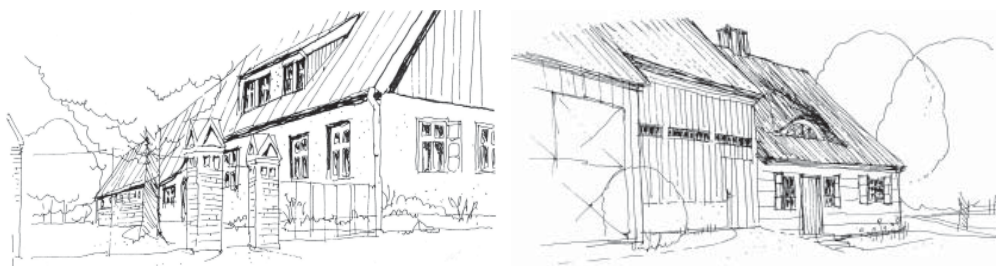
⁷ Nazwa *terp* nie ma odpowiednika w języku polskim. Holenderska nazwa sztucznego pagórka osadniczego to: *terp* (na przykład *terpendorp* – typ wsi, która jest całkowicie wzniesiona na usypanym przez człowieka wzniesieniu, niemiecka nazwa to – *wurte*, np. *wurtensiedlung*, oznaczające osadnictwo rozproszone o siedliskach lokalizowanych na pagórku. Warto nadmienić, że nazwa *terp* jest jednak używana w Polsce przez archeologów na określenie kurhanów i wzniesień poddawanych eksploracji, a noszących znamiona własnej (sztucznej) formy terenowej. W związku z tym, w prezentowanej pracy używana będzie nazwa *terp*, jako w pewnym stopniu zaakceptowana w naszym języku.



Ryc. 16. Struktura przestrzenna form zieleni na obszarze Deltę Wisły: poza relikto występującą zielenią naturalną, pozostałe formy zostały wprowadzone i ukształtowane przez człowieka

zieleni towarzysząca tworzy niewielkie parki, chociaż pozbawione śladów bardziej złożonej kompozycji. Są to raczej grupy zieleni wysokiej, chroniącej przed wiatrem, stabilizującej stosunki wodne w obrębie działki siedliskowej i dające cień do wypoczynku na świeżym powietrzu podczas gorących i pracowitych letnich dni, zarówno gospodarzom, jak i najmowanym pracownikom rolnym (ryc. 17).

Ważniejsze ciągi komunikacyjne obsadzano lipą drobnolistną, inne – jesionami. Wierzba biała formy głowiastej, to zieleni towarzysząca rowom melioracyjnym. W krajobrazie drzewa te tworzą pewien „dwugłós” – wysokie linie drzew alejowych otoczone krzyżującymi się nitkami niskich, o krępych sylwetkach wierzb. Przypomina to formę osnowy i wątku: zgeometryzowany przebieg wszystkich linii, łatwość



Ryc. 17. Wybrane przykłady zieleni wysokiej towarzyszącej zabudowie folwarków żuławskich



Fot. 1. Wieloplanowy „wątek” ze szpalerów wierzbowych w krajobrazie żuławskim

Źródło: B. Lipińska.

odczytania nadrzędnych kierunków w postaci alejowej zieleni dróg i barwność, większe rozdrobnienie i urozmaicenie przebiegu szpalerów wierzbowych (fot. 1).

Do całościowego obrazu form zieleni na Żuławach Wiślanych dodać należy jeszcze efekty kolorystyczne różnobarwnych płaszczyzn pól uprawnych i pastwisk. Ponieważ areale upraw są bardzo duże, nie spotyka się tutaj barwnej, rozdrobnionej mozaiki pól. Natomiast zapamiętywane przez wszystkich są nieskończone w swojej rozległości ogromne pola żuławskie w czasie kwitnienia rzepaku – ostra, żółta barwa staje się wówczas najbardziej charakterystyczną cechą czerwcowego krajobrazu całych Żuław Wiślanych.

Specyficzną formą w płaskim krajobrazie jest do dzisiaj zielen dawnych cmentarzy – zarówno mennonickich, jak i ewangelickich. Jest ona swoistym *land-markiem* – znakiem krajobrazowym mówiącym o zbliżaniu się do miejsca szczególnego, oazą wśród pól.

Odrębną formą jest zielen paranaturalna towarzysząca naturalnym ciekom, nadająca miękkości temu bardzo technicznemu pejzażowi żuławskiemu.

2.8. Tradycja historyczna i cechy regionalne

Powyżej omówiono zewnętrzne przejawy procesów tworzących takie, a nie inne formy krajobrazu. Istnieje jeszcze inny potężny czynnik wpływający na te procesy. Jest nim tradycja historyczna, kształtująca silnie cechy regionalne, a więc cenną odrębność i różnorodność krajobrazową.

Jeżeli w dużych miastach architektura, zdobnictwo, detal, rozplanowanie centrów mają charakter często ponadlokalny, nawet europejski, to prawdopodobieństwo pomyłki w przypadku architektury wiejskiej pochodzącej z różnych krajów jest dużo mniejsze.

Krajobraz terenów wiejskich jest bowiem szczególnie predestynowany do przechowania i ochrony cech regionalnych i tak cennej różnorodności krajobrazowej. Sprawia, że możemy mówić o wyjątkowo silnych i zauważalnych różnicach między krajobrazem kulturowym wsi góralskiej, podkrakowskiej, mazowieckiej, kurpiowskiej, pomorskiej, kaszubskiej. Cechy różnicujące fizjonomię kulturowego krajobrazu otwartego wsi powodują, że możemy mówić o regionalizmie krajobrazowym. Z powyższym pojęciem nieodłącznie związana jest tradycja historyczna. To dzięki niej, dzięki kontynuowaniu pewnych wzorców i sposobów zachowań, tworzenia, kształtowania otaczającego środowiska, cechy regionalne zachowują ciągłość trwania, najwyżej z niewielkimi, wynikającymi z postępu cywilizacyjnego, zmianami.

2.9. Tradycja historyczna Deltę Wisły

Historia środowiska kulturowego, to nawarstwianie się kolejnych faz osadnictwa i odmiennych wpływów kulturowych. Doprowadziło to do wykształcenia się jednostki przestrzennej bardzo spójnej i silnie wyróżniającej się w otoczeniu, ukierunkowanej w swym rozwoju terytorialnym i gospodarczym na utrzymanie i kontynuowanie sprawdzonych form zagospodarowania przestrzennego. Dawało to w ciągu wieków rozwój bardzo harmonijny, łączący cywilizacyjne potrzeby mieszkańców z charakterem środowiska.

Zagadnienie tradycji historycznej w ujęciu stanu istniejącego, czyli dzisiejszych terenów Deltę Wisły, przedstawia się niestety dramatycznie. Najkrócej rzecz ujmując – tradycja po prostu nie istnieje. Nie istnieje bowiem jej podstawowy składnik i czynnik napędowy – człowiek, mieszkaniec, twórca, który od wielu pokoleń był związany z tą ziemią. Człowiek ze swoją pamięcią i poczuciem tożsamości z miejscem, w którym żyje. Nie istnieje dawna, tradycyjna, skonsolidowana zbiorowość ludzka i jej pamięć, dzięki której Żuławy Wiślane stały się w ciągu stuleci jednolitym, zintegrowanym, sprawnie działającym organizmem. Brak takiej zintegrowanej społeczności został spowodowany wysiedleniem całej ludności regionu i emigracją rdzennej ludności żuławskiej w 1945 r. Tradycja kulturowa Żuław Wiślanych straciła swą społeczną bazę i ciągłość, stając się tradycją martwą, opartą jedynie na zewnętrznych, formalnych przejawach, bez żywej, twórczej treści. Szczęśliwie dzisiaj można już obserwować oznaki powrotu tradycji żuławskiej lub inaczej – wpływu środowiska żuławskiego na zachowania mieszkańców, tak podobne do zachowań dawnych mieszkańców Żuław.

Otóż na Żuławach Wiślanych istnieje nadal bardzo silny związek między wymaganiami stawianymi przez środowisko przyrodnicze i warunki fizyczne a zachowaniami i cechami osobowościowymi tych, którzy chcą bezpiecznie mieszkać na tej trudnej ziemi. Kształtowało to zawsze i dzieje się tak także dzisiaj, specyficzny model osadnika-mieszkańca. Jest to kształtowanie postaw społeczności na zasadzie świadomości wspólnoty interesów, konieczności wzajemnej pomocy, przestrzegania

przepisów bezpieczeństwa, dobrego gospodarowania, a w szczególności rzetelności w każdym zajęciu i każdej pracy. Inaczej mówiąc, istnienie bardzo mocnych więzi społecznych i silnych wspólnot terytorialnych oraz odpowiedzialności. Mieszkanie na ziemi żuławskiej nie jest łatwe. Wymagające „minutowe” gleby, niesprzyjająca aura i klimat, stałe zagrożenie powodziowe powodują, że konieczne są pracowitość, umiejętność współpracy środowisk lokalnych i upór w pokonywaniu trudności codziennej egzystencji. Dzisiaj obserwujemy pozytywne objawy wykształcenia się typu społeczności przypominającej dawnych osadników, ich gminy i wspólnoty wiejskie, można zaobserwować już dzisiaj, zwłaszcza w czasie największych zagrożeń – powodziowych. Jeśli istotnie budowa dzisiejszych struktur i wspólnot społecznych będzie postępowała, to istnieją dobre perspektywy dla ożywienia form kulturowego dziedzictwa Żuław i historycznych form ich krajobrazu kulturowego taką samą – chociaż nie tą samą – żywą treścią. Stanie się wówczas możliwe stworzenie nowej i niesprzecznnej z dawną – tradycji, mającej szansę trwania i ciągłości.

2.10. Cechy regionalne

Krajobraz otwarty Deltę Wisły charakteryzuje się niezwykle silną odrębnością regionalną na tle otaczających terenów. Główną przyczyną jest odmienność środowiska geograficzno-przyrodniczego [Ciołek 1943] oraz wzorce cywilizacyjno-kulturowe przywiezione przez sprowadzanych na teren Żuław osadników i kolonistów, odmienne od rodzimej tradycji występującej w otoczeniu Żuław Wiślanych. Interesującym aspektem jest istnienie na tyle silnej wspólnoty dawnych osadników żuławskich i hermetyczność ich środowiska, że mimo że byli niezbyt liczną ludnością napływową, nie przyjęli prawie wcale cech miejscowych. Byli bardzo długo odporni na wszelkie wpływy kulturowe z zewnątrz. Okazuje się, że z małymi wyjątkami, bliższy krajobrazowi wsi żuławskiej jest odległy o setki kilometrów krajobraz wsi holenderskiej czy fryzyjskiej [Baudenkmäler... 1980; Dorpen in Nederland... 1982; Radig 1955, s. 82 i n.] niż pobliskich, odległych najwyżej o kilkadziesiąt kilometrów, terenów otaczających – Wyniesienia Elbląskiego, Pojezierza Iławskiego czy Wysoczyzny Gdańskiej⁸. Odwrotnie – częściowo wpływy kulturowe Żuław Wiślanych na tereny otaczające są widoczne m.in. na Wysoczyźnie Gdańskiej, terenie położonym na zachód od Deltę Wisły. W miejscowościach najbliższych Żuławom – Łęgowie, Różynach, Skowarczu, Pszczółkach, których rozłóg częściowo położony był na terenach żuławskich, niektóre zabudowania

⁸ Na terenie Polski istnieje duża liczba osiedli pochodzenia „olęderskiego”; [zob. Baranowski 1915; Ciesielska 1958; Rusiński 1939]. Świadczą o tym nazwy miejscowości, m.in. Olędry, Holendry, Karwia, Karwieńskie Błota. Te ostatnie nazywane przez Kaszubów także Uolądra; [zob. Lorentz, Gulowski 1910, s. 212]. Również materiał kartograficzny jednoznacznie ukazuje wyróżniające się z otoczenia osady „olędrów”. Jak interesujące i ciekawe były te tereny w odczuciu podróżników zauważających odmienność charakteru tej krainy, świadcząca m.in. poczynione przez nich opisy; [zob. Morcinek 1965; Ogier 1970; Pol 1870] oraz według K. Tańskiej-Hoffmanowej relacja (prawdopodobnie) Karola Ludwika Leitnera z 1819 r., [w:] Fabiani-Madejska [1957], s. 128-129.

przyjmowały formy spotykane w głębi Żuław Wiślanych, np. forma podcieniowa domu mieszkalnego w zagrodzie. Podobnie, forma domu podcieniowego była stosowana w miejscowościach na terenach sąsiadujących z Żuławami Wiślانymi od wschodu, np. w miejscowościach: Rychliki, Jelonki, Kwietniewo oraz Łęcze i Próchnik.

Cechy regionalne wyróżniające Żuławy Wiślane występują we wszystkich przejawach kształtowania środowiska na tym obszarze. Dotyczy to typów rozplanowania wsi, rodzaju rozłogu pól, form rozplanowania zagrody rolniczej, form architektonicznych obiektów budowlanych, form architektury sakralnej i ich detalu oraz zdobień, technicznych urządzeń odwadniających – m.in. dawniej występujących wiatraków odwadniających – kończąc zaś na formach przedmiotów codziennego użytku [Milewicz 2007]. Przykładem w zakresie form rozplanowania wsi mogą być: wsie ulicowo-placowe w największej liczbie znajdujące się właśnie na Żuławach Wiślanych wraz z wybitnie czytelnym rysunkiem łańcowego rozłogu, wsie kolonijne w odmianie rzędówki bagiennej, osadnictwo rozproszone w postaci dużych folwarków rolnych, bogata, ozdobna zieleń przyzagrodowa i przydomowa, forma zagrody „łączonej”, czyli wszystkie funkcje znajdujące się pod wspólnym dachem, duża skala budynków, podcieniowa forma budynków mieszkalnych w zagrodach rolniczych z bogatą snycerką belkowań podcienia, konstrukcja obiektów sakralnych w sporej liczbie szkieletowa oraz izbicowe wieże kościołów, pięknie rzeźbione stelle nagrobków cmentarzy mennonickich, a na koniec – bardzo bogate wyposażenie domów rolników, m.in. świetna snycerka stolarki drzwiowej i okiennej, ściany wykładane „delftami” – ceramiką holenderską o błękitnym rysunku, wbudowane szafki ścienne, także bogato zdobione pod względem snycerskim.

3. Krajobraz jutra

Przepięknie sklepiony łuk zieleni w perspektywie alei – drogi, jakich wiele jeszcze na Żuławach Wiślanych – wiedzie nas w głąb uporządkowanego, a jednocześnie harmonijnego krajobrazu. W oddali widnieją pojedyncze, otulone zielenią, duże zagrody samotnicze. Po horyzont rozciągają się duże płaszczyzny pól uprawnych, podobne płaszczyznom wodnym. Jednostajność widoku jest jednak pozorna. Gdziekolwiek zakłócają ją odcinki regularnych szpalerów wierzbowych, świadczących o ukrytej wśród upraw siatce rowów melioracyjnych, tego podstawowego „krwioobiegu” ziemi żuławskiej. W innym miejscu na horyzoncie pojawia się czysty rysunek pięknej panoramy wsi żuławskiej z dominantą w postaci bryły kościoła, bogatą zielenią wysoką i urozmaiconą tkanką zabudowy zagrodowej. Jeszcze gdzieś indziej zwarta roślinność łąkowa, przechodząca w trudne do przebycia zagajniki niskich krzewów poprzerastanych wysokimi ostami, kryje wały przeciwpowodziowe. Za nimi rozciąga się już rozległa płaszczyzna wodna wielkich rzek lub wód morskich – niebezpiecznego żywiołu. Jest to „granica” Delt Wisły – tereny najmłodsze – potencjalne pola uprawne lub soczyste łąki. Ziemia czekająca na dalszą, intensywną

pracę człowieka. Woda, która rozlewa się za ostatnimi wałami czołowymi ziemi żuławskiej, to ziemia, której jeszcze nie ma, lecz o której już myśli człowiek-zdobywca.

Tak oto przedstawia się w ogromnym skrócie charakterystyka mozaiki żuławskich form krajobrazowych, wśród których poruszać się będzie współczesny człowiek-twórca krajobrazu jutra Deltę Wisły.

Wybór i przedstawienie optymalnego rozwiązania pozwalającego chronić historyczny krajobraz kulturowy Deltę Wisły i kształtować nowy – na miarę współczesnych potrzeb i doznań – wymaga również dodatkowych rozważań o charakterze prognostycznym. Innymi słowy, niezbędne jest zastanowienie się nad tym, jaki generalnie powinien być krajobraz jutra Żuław Wiślanych.

Nowe formy krajobrazu Deltę Wisły siłą rzeczy będą musiały współżyć z istniejącymi formami krajobrazu kulturowego – wykazano bowiem, jak istotna i cenna jest różnorodność tego krajobrazu – a jednocześnie odpowiadać współczesnym uwarunkowaniom przyrodniczym, gospodarczym i społecznym.

Najważniejsze jest stwierdzenie, że wartością nadrzędną jest unikatowy w skali kraju – jako całość – cały system krajobrazu, który na Żuławach Wiślanych wspólnie z przyrodą stworzył człowiek. System, który powstał w wyniku walki człowieka z żywiołem wody, gdzie brały udział dwa podstawowe czynniki. Przyroda, którą w tym szczególnym przypadku należało pokonać i kulturotwórcze działanie ludzkie skierowane na ten cel. Jest to najbardziej zwięzła charakterystyka prapoczątków wszelkich późniejszych efektów zagospodarowania środowiska.

Następnym ważnym czynnikiem, wpływającym na kształtowanie krajobrazu jutra, jest niesłychanie duży potencjał produkcyjny i rozwojowy funkcji rolniczej Deltę Wisły, wywodzący się z naturalnych i unikatowych w skali kraju możliwości tego terenu. W tym miejscu nasuwa się myśl o możliwym konflikcie między potrzebą dynamicznego rozwoju rolnictwa i jego obsługi a potrzebą ochrony istniejących wartości form krajobrazowych o historycznym rodowodzie. Dodatkowo dochodzi ostatnio problem przekształcenia makrokrajobrazu z powodu zamierzonych lokalizacji megafarm siłowni wiatrowych. Elementy takich farm to silnie działające w krajobrazie otwartym dynamiczne formy poszczególnych turbin wiatrowych. Ich nagromadzenie w wybranych miejscach spowoduje wyjątkowo silne przekształcenie wizualnego odbioru historycznego pejzażu. Czy będzie to nowy pejzaż harmonijny?

Otóż jest przecież istotna różnica między gospodarką prawidłową, która daje efekty nie tylko na dziś, ale i w dalszej przyszłości, gospodarką efektywną – nie zaś „efektowną” – a gospodarką rabunkową. Tej ostatniej towarzyszą szybkie, lecz krótkotrwałe efekty oraz nieliczenie się z wartościami środowiska – zarówno przyrodniczego, jak i środowiska życia człowieka – oraz beztroska, jeśli chodzi o wpływ poszczególnych inwestycji na fizjonomię otaczającego nas krajobrazu. Gospodarka prawidłowa, którą można także scharakteryzować jako formę „ładu” w działaniu człowieka, tworzyć będzie zarazem „ładny” krajobraz – harmonijną fizjonomię otaczającego nas świata. Taka też gospodarka powinna być bezwzględnym wymogiem

na cennej – żywej i jednocześnie bogatej w tradycję historyczną – ziemi żuławskiej. Wymagać to będzie m.in. szczególnych działań w zakresie ustalenia – bardzo delikatnej w tym przypadku – granicy między wartością-zabytkiem a wartością-produkcją żywności.

W rozwiązywaniu współczesnych dylematów – ochrona czy rozwój – należy polegać na równoważeniu przebiegu procesów rozwojowych, aby gwarantując zaspokojenie zdrowego i wygodnego życia, łączył interesy współczesnego zagospodarowania i wykorzystania środowiska. Ułatwienie nie powinno mieć jednak nic wspólnego z daleko idącą swobodą poczynań, niosącą niebezpieczeństwo dezintegracji historycznego systemu krajobrazowego Deltę Wisły. Powinna to być forma kontroli procesów rozwojowych, zaś ideałem, do którego należy dążyć w działaniach przestrzennych, powinno być ułatwienie powrotu do płynnego w sekwencjach i zbliżonego do naturalnego, a zatem harmonijnego procesu kształtowania środowiska.

Priorytety w zakresie ochrony i kształtowania historycznego krajobrazu Deltę Wisły powinny zawierać się w podstawowych działaniach: ochrony, rewitalizacji (lub rekultywacji) oraz kształtowania (kreowania) nowej jakości, stosownie do potrzeb miejsca, aby stały się – obok innych – instrumentem ułatwiającym harmonijny rozwój cennego historycznie środowiska.

Dla środowiska kulturowego Żuław Wiślanych ważne jest także to, że prawidłowa gospodarka niesie ze sobą ważną i być może najistotniejszą wskazówkę dla rozwiązania problemu pogodzenia tradycji i kontynuacji ze współczesnymi uwarunkowaniami i potrzebami.

Otóż pierwszoplanowa rola funkcji rolniczej na Żuławach Wiślanych, to nie innego, jak właśnie kontynuacja tradycji gospodarczych tego regionu. Utrzymanie się funkcji rolniczej na Żuławach – a można założyć, że będzie to tradycja niezwykle trwała – powinno ułatwić utrzymanie i kontynuowanie również charakterystycznego wizerunku tej ziemi we współczesnym, lecz nadal specyficznym i unikatowym żuławskim krajobrazie jutra. Trudniejszym natomiast problemem do rozwiązania będzie określenie zakresu i sposobu utrzymania historycznej i tradycyjnej formy i treści.

Krajobraz żuławski to specyficzne i unikatowe formy, a ich oddziaływanie zwiększa się w momencie, gdy zawierają one oryginalną, właściwą sobie treść i funkcję. Zwrócić uwagę należy także na – nie do przecenienia – rozpoznanie zasad rządzących przemianami krajobrazu, a także rozpoznanie i ocenę ich efektów w wizualnym odbiorze otaczającego nas pejzażu. Umiejętność dostrzegania zasad i efektów w krajobrazie jest ważną umiejętnością sprecyzowania podstawowych cech i specyfiki regionalnej.

Ważna jest także umiejętność „czytania” specyfiki regionalnej w taki sposób, aby istotnie móc wskazywać cechy podstawowe, fundamentalne dla danej jednostki krajobrazowej. Oznacza to czasem zadziwiająco niekonsekwentne wyliczenie obok siebie na zasadzie równorzędności takich cech, jak np.: występowanie formy domu

podcieniowego obok liniowej formy szpalerów wierzbowych; formy rozległej płaszczyny pól obok nagromadzenia „terpów”, które to cechy – każda jako najważniejsza w swojej krainie – stanowią o specyfice mikroregionów. Powyższe historyczne formy krajobrazowe mają ogromne znaczenie dla zachowania mozaiki krajobrazowej pozornie jednostajnych krajobrazowo Żuław Wiślanych, a jednocześnie zagrożone są silnie współcześnie dokonującymi się przemianami.

Niektóre z tradycyjnych form ulegają zagładzie i zanikowi w ramach zwykłego procesu postępu technologicznego i podwyższenia wymagań codziennego życia. Przykładem mogą być wiatraki żuławskie stosowane nie dla przemiału, ale dla ratowania dobytku – czyli wiatraki-pompy, wiatraki odwadniające. Dzisiaj zastąpione stacjami pomp – z początku parowych, później elektryczno-spalinowych. W tym miejscu zasadne może być pytanie, czy planowane współczesne wiatraki-turbiny elektryczne są tożsame z tradycją żuławską? Czy ich kształt, wydawany dźwięk, migotanie świateł ostrzegawczych – a zwłaszcza lokalizacja, liczba i forma są kontynuacją krajobrazu krainy wiatraków? Spotykamy także pochopne skazanie na dewastację jako niefunkcjonalne, bo zbyt obszerne, duże zespoły zagrodowe z domami podcieniowymi, należące dawniej do najzamożniejszych gospodarzy żuławskich. Być może współczesne przemiany w rolnictwie spowodują, że dawne domy bogatych rolników żuławskich znajdą swoich równie bogatych mieszkańców – współczesnych farmerów. Problemem są także, w świetle współczesnej komasacji polderów, całe odcinki pomniejszych rowów melioracyjnych obsadzonych szpalerami wierzbowymi, wymagające wycinki drzew ze względu na stosowaną technologię oczyszczania rowów. „Przestarzałe” są też mosty zwodzone i przeprawy promowe czy dawne przystanie dla łodzi pływających niegdyś codziennie kanałami żuławskimi. Zagrożone jest w coraz większym stopniu obsadzenie alejowe szlaków komunikacyjnych, likwidowane w ramach modernizacji dróg.

Następnym zagrożeniem są materialne ślady specyfiki kulturowej naszych poprzedników zamieszkujących Deltę Wisły, a mianowicie osadników „olęderskich” – w tym mennonitów. Mowa o śladach nie dających się niestety wykorzystać wprost, czyli w formie kontynuacji tradycji we wszelkich jej przejawach. Są to zbory i kaplice mennonickie oraz ewangelickie i takie cmentarze – materialne przejawy kultury duchowej dzielnego i pracowitego narodu żuławiaków, któremu zawdzięczamy powstanie i funkcjonowanie Żuław Wiślanych.

Tragedia roku 1945, a także wcześniejsze złe okresy dla potomków osadników „olęderskich”, spowodowały traumatyczną utratę ciągłości „rodziny historycznej”. Jedynymi świadkami tej „rodziny” są dzisiaj cmentarze i resztki atmosfery – jakże często opuszczonych lub użytkowanych w najdziwniejszy sposób – świątyni.

Jakie jest zatem wyjście z sytuacji i jak zachować te malownicze, chociaż na pierwszy rzut oka „nieprzydatne” formy historyczne, zachowując przy tradycyjnej funkcji regionu także i tradycyjny, choć daleki od jakiegokolwiek „dekoracji teatralnej” – obraz?

Wydaje się, że jest miejsce na przeprowadzenie pewnego rodzaju eksperymentu. Otóż wykorzystując pierwszoplanową – jak już wspomniano – rolę historycznej funkcji we współczesnej gospodarce żuławskiej, należy za pomocą odpowiedzialnych działań ochronnych i kształtujących zbliżyć proces przemian środowiska do jak najbardziej naturalnego, podobnego tradycyjnemu, historycznemu. Zachowując logiczną sekwencję gdzie forma wynika z funkcji, da to z pewnością pozytywne efekty także w fizjonomii środowiska.

Z dużym prawdopodobieństwem można przewidzieć, że specyficzne warunki naturalne występujące w Deltcie Wisły będą nadal konsekwentnie wymagać specyficznych rozwiązań. Stąd już tylko krok do zwrócenia się w stronę tych dawnych, historycznych i sprawdzonych, których cechą była zawsze wysoka przystawalność do istniejących warunków i niezawodność funkcjonowania. W dzisiejszym języku można powiedzieć – rozwiązań z zakresu zrównoważonego rozwoju. Oczywiście postęp technologiczny zlikwidował wiele problemów, jakie były udziałem dawnych mieszkańców tego trudnego terenu. Niestety niektóre z nich są ponadczasowe i występować mogą także i dzisiaj. Przykładem może być tragedia nowych siedlisk w czasie powodzi w 1983 r., a także silne podtopienia na terenie Nowego Dworu z 2009 r. W nowym budownictwie rezygnowano ze wznoszenia „terpu”, a nawet wprowadzono podpiwniczenie. Taka zabudowa została dotkliwie doświadczona w czasie lokalnych powodzi lub wiosenno-jesiennych podtopień. Nie zawsze też współczesne materiały budowlane są odporne na dużą wilgotność powietrza Deltty Wisły co niekorzystnie wpływa na zdrowie mieszkańców.

Rozwiązania sprawdzone – to cenna wskazówka dla działań współczesnych i o kapitalnym znaczeniu dla kontynuacji specyfiki regionalnej. Jest to otwarcie drogi do tworzenia współczesnych form zagospodarowania mogących mieć cechy współczesnych czasów, a jednocześnie cechy wyraźnego pokrewieństwa z tradycją regionalną. Jest to zarazem sposób ochrony specyfiki regionalnej wynikającej z połączenia historycznej funkcji ze specyficznymi warunkami, a zatem kontynuacja harmonijnego i mądrego rozwoju środowiska człowieka. W niektórych przypadkach nawet niewielka korekta planu czy projektu w wyniku uwzględnienia dużego znaczenia danej formy zagospodarowania w całości struktury krajobrazu, może spowodować pożądane zachowanie dotychczasowej naturalnej harmonii środowiska, a przede wszystkim specyfiki krajobrazowej wybranych regionów. Wystąpią jednak i takie przypadki, gdzie wymagana będzie większa ingerencja ze strony działań ochronnych, konserwatorskich – do rekonstrukcji zasobu włącznie. Na przykład w ramach opisu specyfiki krajobrazu kulturowego Żuław Wiślanych nie sposób pominąć problemu nieistniejących dziś wiatraków-pomp odwadniająco-nawadniających. Jest to jedno z najtrudniejszych zadań ochrony i prezentacji dawnego krajobrazu historycznego tej ziemi. Zadanie to jest jednak możliwe do zrealizowania, jeśli weźmiemy pod uwagę ekologiczny aspekt tego zagadnienia. Coraz częściej padają propozycje wykorzystania siły wiatru do tworzenia małych, miejscowych źródeł pomocniczych

pozyskiwania energii. Pomysł pełnej lub częściowej rekonstrukcji wizerunku „krajiny wiatraków” powinien być poparty m.in. prawdopodobną praktycznością zrekonstruowanych wiatraków jako siły napędowej różnych urządzeń. Ze względu na dużą nośność emocjonalną wizerunku tej malowniczej krainy, należy pamiętać o odbudowie chociażby fragmentu „krajobrazu z wiatrakami” w ramach krajobrazu jutra. O sile wiatraka-symbolu świadczy m.in. uznanie go za jeden z kluczowych wątków bardzo osobistej, retrospektywnej powieści Günтера Grassa, *Psie Lata*⁹, której akcja toczy się właśnie na Żuławach.

Problemem ochrony środowiska kulturowego Deltę Wisły, zawierającym aspekt psychologiczny o dużym znaczeniu i zabarwieniu emocjonalnym, jest sprawa przemijających w szybkim tempie śladów kultury duchowej – a także materialnej – poprzednich mieszkańców, w tym legendarnych osadników „olęderskich”. W tym przypadku względy tzw. racjonalne powinny odejść na plan dalszy. Cechą wysokiej kultury współczesnych mieszkańców Żuław Wiślanych powinna być postawa pełna szacunku dla tych, którym Żuławę Wiślaną zawdzięczają istnienie i trwanie. Uwzględnienie obecności tych wartości w wizerunku krajobrazu żuławskiego przez zapewnienie im należytej ochrony i następnie właściwej opieki, dbałości oraz właściwego symbolom wiary szacunku, będzie jedynym możliwym połączeniem żuławskiego *genius loci* z treścią krajobrazową tworzoną dzisiaj. Jak ogromne znaczenie dla percepcji krajobrazu ma treść życia człowieka – nie sposób przecenić. Współcześni mieszkańcy Deltę Wisły także zostali przecież pozbawieni ciągłości tradycji miejsca. Trudniej im, niż innym społecznościom zasiedziały od pokoleń w jednym miejscu – mieście, wsi, okolicy – o podświadome, a jednocześnie silne poczucie tożsamości z miejscem zamieszkania. Czy zatem uznanie i ochrona śladów kultury duchowej i materialnej poprzednich mieszkańców ziemi żuławskiej, jej wsi, zagród, domów, po której to społeczności pozostały zbory-domy modlitwy, kaplice oraz cmentarze z prochami przodków, nie stworzy pewnego rodzaju więzi emocjonalnej i nie wyzwoli w dzisiejszych mieszkańcach poczucia przynależności do „rodziny historycznej” i do regionu, w którym żyją?

Wspomnieć należy także o takim kształtowaniu krajobrazu jutra Żuław Wiślanych, jakim jest tworzenie nowych terenów. Obecny obszar Żuław Wiślanych nie

⁹ „(...) Najpierw zwyczajnie milczeli. Potem rozmawiali ze sobą niejasno i technicznie. Mówili o wiatrakach z jednym młynkiem, o wiatrakach holenderskich bez stąbra bez kotła, ale z trzema młynkami i jednym szpic gangiem o śmigach, o wiatrownicy, która przy wzrastającej prędkości wiatru reguluje się sama. Były młyńskie wciągniki, cylindry, poprzecznice, przypory. Między siodłem a hamulcem istniały jakieś powiązania. Tylko dzieci śpiewają nieświadomie: >>Młyn idzie powoli, młyn szybciej już bieży.<< Amsel i Walter Matern nie śpiewali, ale wiedzieli dlaczego to i kiedy młyn: młyn idzie powoli i młyn idzie szybciej, kiedy wał obrotowy śmig jest ostro lub nie jest bodaj wcale powstrzymany przez hamulec. Nawet jeśli padał śnieg, ale wiatr mimo to wyciągał swoje osiem metrów na sekundę, młyn mełł równomiernie w nierównomiernej zadymce. Nic na świecie nie dorówna mielącemu w czas śnieżycy młynowi wietrznemu. (...) Gdy jednak młyn zakończył pracę i wyrżnięte piłką w zadymce śmigi znieruchomiały, okazało się – i to nie tylko dlatego, że Amsel zmrużył oczy – iż młyn pracy jeszcze nie zakończył. (...)”, [Grass 1987].

jest zamkniętą i skończoną w swoim procesie tworzenia, jednostką terytorialną. Na przykład – cały rejon Wyspy Nowakowskiej jest terenem wciąż zmieniającym swe oblicze, zachodzą tam stale procesy deltotwórcze. Istniały także dalekosiężne projekty osuszania części obszaru Zalewu Wiślanego [Cebulak 2010, s. 43-45]. Jeśli takie projekty będą realizowane, to z całą wyrazistością wystąpi zagadnienie kształtowania środowiska od podstaw, tak jak było to niegdyś na pozostałym obszarze Żuław Wiślanych. Byłoby to najbardziej dosłowne kontynuowanie tradycji budowania ziemi żuławskiej dla służenia człowiekowi. W tym miejscu należy zadać sobie pytanie, czy i jak należy przy tworzeniu i zagospodarowywaniu nowych terenów sięgać do form tradycyjnych? Wydaje się, że tutaj dowolność w kreowaniu form kształtowania krajobrazu jutra powinna być spora. Można nawet uznać to za pewnego rodzaju egzamin w zrównoważonym tworzeniu i kształtowaniu środowiska gwarantującego przydatność dla człowieka i godziwy poziom życia mieszkańców, podobny do zadania naszych poprzedników na Żuławach wiele lat temu.

Jednak nie ma przy tym potrzeby – i trzeba na to zwrócić uwagę – przeciwstawiania działań współczesnych na siłę sposobom działań dawniejszych. Otóż specyfika istniejących uwarunkowań naturalnych z pewnością będzie wymagać takich działań, które siłą rzeczy będą relatywnie zbieżne z tradycyjnymi i mogą dawać również zbliżone do tradycyjnych efekty formalne w krajobrazie. Przykładem może być rozwój terytorialny Holandii, gdzie najnowsze technologie i techniki stosowane przy budowie nowych polderów nie powodują kontrastów w kształtowaniu krajobrazu, które wzbudzałyby niepokój w odbiorze wizualnym współczesnego pejzażu lub deprecjonowały przez sąsiedztwo istniejące wartości krajobrazu tradycyjnego. Zawsze mamy wrażenie, że jesteśmy na rozpoznawalnej ziemi holenderskiej, krainie zbudowanej przez człowieka na przekór siłom natury.

Jeszcze jedno zadanie stojące przed ochroną i kształtowaniem zabytkowego krajobrazu Deltę Wisły wymaga zasygnalizowania. Tam, gdzie występują racjonalne przesłanki, takie jak możliwość efektywnego – w świetle współczesnych praw ekonomicznych i rozwoju gospodarczego oraz zaspokojenia wyższych potrzeb mieszkańców regionu – wykorzystania form historycznych, droga ochrony lub rewitalizacji i prawidłowego z punktu widzenia zachowania i utrzymania wizualnych wartości kompozycyjnych pejzażu, wydaje się w miarę prosta, zrozumiała i łatwiej akceptowana. Natomiast tam, gdzie w grę wchodzi potrzeba ochrony wartości podbudowana zabarwieniem emocjonalnym, to jest takich, które nie przynoszą ekonomicznego, wymiernego pożytku, a tylko nieuchwytnie, czasem tylko chwilowe doznania intelektualne czy estetyczne – działania ochronne są trudniejsze, bardziej skomplikowane. W pierwszym okresie często wymagające decyzji o charakterze nakazowym, a więc niepopularne. W tym przypadku pomocne byłoby rozbudzenie zainteresowania i w ślad za tym świadomości wśród mieszkańców Deltę Wisły na temat tych nieuchwytnych, a jak cennych walorów ziemi, na której żyją. Jest to następna forma działania uzupełniająca postępowanie planistyczno-projektowe w wykonaniu specja-

listów. Forma, którą można by nazwać edukacją planistyczną, a także oczywiście historyczną i kulturową w dziedzinie ochrony kultury przestrzennej i tradycji kulturowej własnego miejsca na ziemi.

Podsumowując powyższe rozważania na temat ochrony i kształtowania krajobrazu kulturowego Deltę Wisły, czyli popularnie – Żuław Wiślanych, a także kształtowania krajobrazu jutra tej krainy, należy podkreślić stanowczo, że proces ten powinien być oparty przede wszystkim na dobrej znajomości zasad towarzyszących procesom historycznym i ich efektów oraz nieschematycznym odczytywaniu cech regionalnych stanowiących o specyfice i różnorodności krajobrazu. W ślad za tym, zasadą główną w kształtowaniu krajobrazu jutra Deltę Wisły powinno być silne ukierunkowanie działań na rzecz ogólnie pojętej kontynuacji, wspartej odpowiednio szczegółowymi i przetworzonymi informacjami o zasobie środowiska. Są to stwierdzenia dość ogólne i oczywiste, jednak odczytane na tle współczesnych uwarunkowań mają ważkie znaczenie. Chodzi bowiem o uświadomienie istnienia pewnych możliwości kryjących się we współczesnych uwarunkowaniach rozwoju Żuław Wiślanych na rzecz ochrony wartości dawnych, zwykle skazywanych na zanik, zniszczenie lub skansenową egzystencję. Pierwszoplanowa rola funkcji rolniczej na Żuławach oznacza kontynuację tradycji gospodarczej tego regionu – co zawsze ułatwia ochronę tradycji gospodarowania przestrzenią. Czynnikiem mogącym również pomóc w realizacji dzieła ochrony unikatowych wartości żuławskiego krajobrazu kulturowego jest także specyfika naturalnego środowiska. Oznacza to, że punktem wyjścia w kształtowaniu środowiska życia człowieka w Deltę Wisły jest nadal tradycyjna umiejętność opanowania przyrody i stworzenia takiej struktury i form oraz stymulowania takich procesów, które gwarantowałyby – jak dawniej – żywotność i sprawność zbudowanego środowiska człowieka na obszarze Deltę Wisły.

Na koniec warto może udzielić głosu rozważaniom w pewnej mierze abstrakcyjnym i zaryzykować stwierdzenie, że być może istnieją takie miejsca, tereny, obszary – całe jednostki terytorialne, które mają specyficzną, nieuchwytną i niewytłumaczalną racjonalnie cechę „własnej energii” – zwanej także *genius loci* i charakteryzują się dużą żywotnością. Mogą to być miasta, ulice, place – ale też i doliny, zatoki morskie, górskie jeziora. Miejsca te przyjmują lub nie, kolejne generacje mieszkańców i użytkowników, pokolenia, które żyją w takich miejscach i przemijają. Bez względu na podejmowane przez ludzi działania – twórcze, obojętne, destrukcyjne – miejsca z tą własną energią zachowują nadal swój własny, bliski żywemu organizmowi, rys. Przeciwstawieniem tego może być niejako technokratyczny charakter miejsc, jak gdyby bezwolnych i biernych w uleganiu działaniom człowieka, miejsc bez osobowości. Miejsca organiczne w swoim charakterze mają natomiast, obok zdolności wchłaniania najlepszych efektów działalności ludzkiej, przyjmowania ich i tym samym wzbogacania swojej istoty, jednocześnie zdolność obrony przed działaniami nieprzemyślanymi, szkodzącymi, a zatem umiejętność przetrwania i nie poddania się unicestwieniu.

Jeżeli istotnie są takie miejsca, to jak wskazują burzliwe dzieje, Żuławy Wiślane, mogą być jednym z nich. Istniały bowiem okresy rozkwitu ziemi żuławskiej, okrzepnięcia jej struktury, czasy doskonałej organizacji i funkcjonowania. Były też okresy tragiczne – powódzie, walki i totalna zagłada fizyczna – zatopienie. Jednak Żuławy przetrwały i to w dodatku jako nadal spójny system funkcjonalno-przestrzenny o wyraźnych historycznych wzorcach struktur krajobrazowych. Żywotność oraz sprawność, o których była poprzednio mowa, to nic innego, jak być może właśnie organiczny rys ziemi Deltę Wisły – Żuław Wiślanych.

Wystarczy zatem rozważne poznanie i zrozumienie istoty funkcjonowania tego obszaru, odrzucenie w działaniach uczucia wszechwiedzy i nieomylności oraz umiejętności odczytywania i przyjmowania wskazówek płynących z organicznej i tym samym zbliżonej do doskonałości struktury, a Żuławy Wiślane okażą się jednostką żyjącą, zdolną do współtworzenia wraz ze współczesnym człowiekiem – harmonijnego krajobrazu jutra Deltę Wisły.

Literatura

- Architektura krajobrazu*, Warszawa-Kraków, 1981.
- Arnold S., 1929, *Geografia historyczna, jej zadania i metody*. „Przegląd Historyczny”, t. XXVIII, z. 1, Warszawa.
- Atlas der Freien Stadt Danzig*, Danzig, 1936.
- Augustowski B. (red.), 1976, *Żuławy Wiślane*. Gdańsk.
- Baranowski I., 1915, *Wsie holenderskie na ziemiach Polskich*. „Przegląd Historyczny”, t. 19, z. 1, Toruń.
- Baudenkmäler im Oldenburger Land (Ländliche Siedlungen)*, Oldenburg, 1980.
- Bertram H., 1907, *Chronik des Danziger Deichverbandes*. Danzig,
- Bertram H., 1907, *Die Entwicklung des Deich- Und Entwässerungswesens im Gebiet des heutigen Danziger Deichverbandes seit dem 14^{ten} Jahrhundert* Danzig.
- Bertram H., La Baume W., Klooppel O., 1924, *Das Weichsel-Nogat-Delta. Beiträge zur Geschichte seiner landschaftlichen Entwicklung, vorgeschichtlichen Besiedlung und bäuerlichen Haus- und Hofanlage, „Quellen und Darstellungen zur Geschichte Westpreussens, Westpreussischen Geschichtsverein“*, H. 11, Danzig.
- Bogdanowski J., 1976, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, Ossolineum.
- Bogdanowski J., 1979, *Optymalizacja i kształtowanie krajobrazu o różnych formach przyrodniczych i różnej antropopresji*. „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, z. 217.
- Bogdanowski J., 1983, *Wprowadzenie do regionalizmu architektoniczno-krajobrazowego*. „Wiadomości ekologiczne”, t. XXIX, Rz. 3.
- Brzezińska A. W. (red.), 2009, *Żuławy. W poszukiwaniu tożsamości*. Gdańsk.
- Brzezińska A. W., Poczobut J., 2010, *Zachować podcień. Zapisane w krajobrazie i pamięci*. Gdańsk-Pruszcz Gdański.

- Brzezińska A. W., Wróblewska U., Szwiec P., (red.), 2012, *Krajobraz kulturowy i społeczny Żuław Elbląskich*. Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu, Zakład Historii Wychowania Uniwersytetu w Białymstoku, Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku oraz Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, Nowy Dwór Gdański.
- Cebulak K., 2001, *Delta Wisły. System ochrony przed żywilem wodnym i melioracja Żuław wielkich (o naturze i obliczach ziemi nowodworskiej)*, [w:] *Żuławy i Mierzeja – moje miejsce na ziemi*. „Kolokwia Żuławskie”, t. I, Oficyna Ferberiana, Gdańsk.
- Cebulak K., 2010, *Delta Wisły – Powyżej i poniżej poziomu morza*. Nowy Dwór Gdański.
- Chilczuk M., 1970, *Osadnictwo wiejskie Polski*. Łódź.
- Ciesielska K., 1958, *Osadnictwo „olederskie” w Prusach Królewskich i na Kujawach w świetle kontaktów osadniczych*. „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. XIX, z. 2, Poznań.
- Ciołek G., 1943, *Regiony budownictwa wiejskiego w Polsce*. Warszawa.
- Cyberski J., Mikulski Z., 1976, *Stosunki hydrologiczne Żuław. Żuławy Wiślane*, Gdańsk.
- Dick J., 1984, *The Russian Mennonite House-barn of Manitoba. A Study in Cultural Transformation*. University of Waterloo. Ontario.
- Die Eindeichung, Trockenlegung und /Besiedlung des Weichsel Deltas seit dem Jahre 1300 in ihrer geopolitischen Bedeutung*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsverein“, H. 72, Danzig, 1935.
- Dorpen in Nederland – Dorpstypen*, Brussel, 1982.
- Fabiani-Madejska J., 1957, *Odwiedziny Gdańska w XIX wieku*. Gdańsk.
- Filipska E., 1978, *Cmentarze Mennonitów – Żuławy i Dolina Wisły*. Dokumentacja naukowo-histyczna, PP PKZ O/Toruń, Toruń, masz.
- Geisler W., 1922, *Die Weichsellandschaft von Thorn bis Danzig*. Braunschweig.
- Grass G., 1987, *Psie lata*. Tłum. S. Błaut, Gdańsk.
- Guthersohn H., 1956, *Harmonie in der Landschaft*. Solothurn.
- Hartwich A., 1722, *Geographisch-historische Landesbeschreibung derer dreyen In Polnischen Prussen liegenden Werder al des Danziger-Elbing. Marienburischen*. Königsberg.
- Heise J., 1884-87, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen, T. I. Pomerellen mit Ausnahme der Stadt Danzig*. Danzig.
- Heuer R., 1934, *Die Holländerdörfer in der Weichselniederung um Thorn*. „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn“, H. 42, Thorn.
- Inglot S., 1929, *Problem kolonizacji flamandzko-holenderskiej w Niemczech i w Polsce*. „Kwartalnik Historyczny”, R. XLIII, T. I, Lwów.
- Kasiske K., 1934, *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens im östlichen Preussen bis zum Jahre 1410*. Königsberg.
- Kasiske K., 1938, *Das Deutsche Siedelwerk des Mittelalters im Pommerellen*. Königsberg.
- Kerstan E.G., 1925, *Die Geschichte des Landkreises Elbing*. Elbing.
- Kielczewska-Zaleska M., 1956, *O powstaniu i przeobrażaniu kształtów wsi Pomorza Gdańskiego*. Warszawa.
- Kizik E., 1994, *Mennonici w Gdańsku, Elblągu i na Żuławach Wiślanych w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku. Studium z dziejów małej społeczności wyznaniowej*. Gdańsk.

- Klassen P. J., 2002, *Ojczyzna dla przybyszów. Wprowadzenie do historii mennonitów w Polsce i Prusach*. Warszawa.
- Klim R., 1994, *Śladami Mennonitów na Żuławach Wiślanych*. Gdańsk.
- Kloepfel O., 1924, *Die bäuerliche Haus – Hof – Und Siedlungsanlage im Weichsel-Nogat-Delta*, [w:] *Das Weichsel-Nogat-Delta*, Danziger Verlags-Gesellschaft, Danzig.
- Lorentz F., Gulowski J., 1910, *Mitteilungen des Vereins für Kaschubische Volkskunde*. Erster Band, Leipzig.
- Ludwig K., 1961, *Zur Besiedlung des Weichseldeltas durch die Mennoniten*. Marburg-Lahn.
- Makowski J., 1994, *Największa katastrofalna powódź w dziejach Gdańska i prawdopodobieństwo jej powtórzenia w obecnych warunkach*. Gdańsk.
- Makowski J., 1995, *Setna rocznica wykonania przekopu Wisły 1895-1995*. Gdańsk.
- Makowski J., 1997, *Wały przeciwpowodziowe dolnej Wisły, historyczne kształtowanie, obecny stan i zachowanie w czasie znacznych wezbrań*. Gdańsk.
- Mączak A., 1962, *Gospodarstwo chłopskie na Żuławach Malborskich w pocz. XVII wieku*. Warszawa.
- Mężyński K., 1960-61, *O mennonitach w Polsce*. „Rocznik Gdański”, t. XIX/XX, Gdańsk.
- Mężyński K., 1969, *Z wędrówek mennonitów pomorskich, gmina w Berdiańsku nad Morzem Azowskim*. „Rocznik Gdański”, t. XXVIII, Gdańsk.
- Mielczarski S., Odyniec W., 1976, *Zarys dziejów regionu. Żuławy Wiślane*, Gdańsk.
- Milewicz E. (red.), 2007, *Mennonici na Żuławach*. Gdańsk.
- Morcinek R., 1965, *Pamiętnik Karola Glogera z pobytu na Żuławach w r. 1831 r.* „Rocznik Elbląski”, t. III, Elbląg.
- Novák Z., 2000, *Planowanie regionalne i udział w nim architekta*. Kraków, wyd. pierwsze (1950).
- Ogier K., 1970, *Dziennik podróży do Polski 1635-1636*. Gdańsk.
- Opitz M., 2001, *Tiegenhof. Nowy Dwór Gdański*. Nowy Dwór Gdański.
- Opitz M., 2009, *Żuławy – czas przełomu*. Nowy Dwór Gdański.
- Opitz M., Sosnowski P., 1998, *Delta Wisły – krajobraz dla konesera*. Nowy Dwór Gdański.
- Pawlik J. (red.), 1973, *Żuławiacy. Wspomnienia osadników żuławskich*. Gdańsk.
- Penner H., 1940, *Ansiedlung mennonitischer Niederländer im Weichselmundungsgebiet von der Mitte 16 Jahrhunderts bis zum Beginn der preussischen Zeit*. Karlsruhe.
- Piątkowski A., 1972, *Posiadłości ziemskie Elbląga w XVII-XVIII wieku*. Wrocław.
- Pol W., 1870, *Obrazki z życia i natury*. Kraków.
- Radig W., 1955, *Die Siedlungstypen in Deutschland und ihre frühgeschichtlichen Wurzeln*. Berlin.
- Rusiński W., 1939, *Osady tzw. ołędrow w dawnym województwie poznańskim*. Poznań.
- Schmid B., 1919, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen*, t. V. Marienburg, cz. 1. Die Städte Neuteich und Tiegenhof und die Ländlichen Ortschaften, Danzig.
- Schumacher B., 1903, *Niederländische Ansiedlung im Herzogtum Preussen zu Zeit Herzog Albrechts (1525-1568)*. Leipzig.
- Semrau A., 1934, *Zur Geschichte der Besiedlung des Grossen Werder im 13 Jahrhundert*, [w:] *Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft u. Kunst zu Thorn*, H. 42, Thorn.
- Stankiewicz J., 1956, *Piotr Loewen – budowniczy żuławski*. „Ochrona Zabytków”, R. 9, nr 1/2, Warszawa.

- Stankiewicz J., 1958, *Zabytki budownictwa i architektury na Żuławach (na marginesie przeprowadzonej w latach 1955-1956 lustracji zabytków)*. Gdańsk.
- Szafran P., 1972, *Ustawa wiejska dla Żuław Gdańskich*. „Rocznik Gdański”, t. 32, z. 2, Gdańsk.
- Szafran P., 1972-73, *Źródła do dziejów Żuław Gdańskich w rękopiśmiennych zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN*. „Libri Gedanensis”, R. T. VI-VII.
- Szafran P., 1981, *Żuławy Gdańskie w XVII wieku. Studium z dziejów społecznych i gospodarczych*. Gdańsk.
- Szeliga J., 1972, *Zagadnienia zamian linii brzegowej Zalewu Wiślanego w świetle wybranych map XVI-XIX wieku*. „Rocznik Elbląski”, Tt V, Elbląg.
- Toeppen M., 1824, *Beiträge zur Geschichte des Weichseldelta*. Danzig.
- Wiebe H., 1952, *Das Siedlungswerk niederländischer Mennoniten im Weichselthal zwischen Fordon und Weissenberg bis zum Ausgang des Jahrhunderts*. „Wiss. Beiträge zur Geschichte und Landeskunde Ost- Mitteleuropas“, nr 3, Marburg-Lahn.
- Zaborski B., 1935, *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*. Toruń.
- Zirkwitz W., 1940, *Das Dorf um Danzig*. Danzig.
- Żuławy i Mierzeja Wiślana. Moje miejsce na ziemi*, Gdańsk, 2001.